

Kurier Łódzki

Numer pojedynczy gr. 20.

Redakcja: ul. Zawadzka Nr. 1. Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Ekspedycja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Telefon-Redakcji Nr. 33-38 i 228, Administracji Nr. 229 (połączenia własne z redakcją). Skrzynka pocztowa 132. Redakcja otwarta od godz. 9 do 7 po poł. bez przerwy. Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 1-3 po południu. Dyrektor Wydawnictwa przyjmuje od godz. 1-3 po południu. Administracja czynna od godz. 8 rano do godz. 7 po poł. bez przerwy.

Wychodzi codziennie o godzinie 5-ej rano.

Ponura inkarnacja ducha straceńców. Krwawe zaburzenia w Paryżu i w Londynie.

Szakale komunistyczni ohydnie profanują grób Nieznanego Żołnierza.

Pośmiertny pochód prochów Vanzettiego po stolicach europejskich.

Tel. własny „Kur. Łódzkiego”.

Paryż, 24 sierpnia.

Zaburzenia, które trwały tu głównie na wielkich bulwarach i na Montmartrze przez cały wieczór i wielką część nocy, pozostawiły ogromnie przynębiające wrażenie. Paryż przeżył momenty zastraszającego rozpetania się najbardziej odrażających elementów i instynktów. Szczególnie ohydny był moment sprofanowania grobu Nieznanego Żołnierza. Ohyda dokonana została przez grupę komunistycznych manifestantów, składająca się z 300 ludzi, którzy po pobiciu dwóch funkcjonariuszów, pełniących straż przy Łuku Triumfu, rzucili się na grobowiec, opluli mogiłę i podeptali wieńce. Jeden z cudzoziemców, który asystował przy tej scenie z chwilą, gdy oswojono mogiłę od komunistycznych szakali, padł przed grobowcem na kolana i przez długi czas zanosił się łkaniem. Z trudem udało się go uspokoić i odciągnąć od mogiły.

STARCIA Z POLICJĄ.

Agencja telegr. „Express”.

Paryż, 24 sierpnia.

Wczoraj późnym wieczorem Paryż był widownią demonstracji z powodu stracenia Sacco i Vanzettiego oraz krwawych starć z policją. Policja zdołała przeszkodzić manifestacjom przed poselstwem amerykańskim, ale w najrozmaitszych dzielnicach Paryża, nie wyłączając centrum miasta, tłum przybrał tak groźną postać, iż policja była zmuszona do użycia broni.

Policja rozpraszać tłum używała z całą bezwzględnością swych pałek. W szczególności ożywione były starcia w pobliżu redakcji „Matin”, u grobu Nieznanego Żołnierza oraz przed kilkunastu wiekszymi kawiarniami. Tłum rozbił wielkie szyby wystawowe, wdzierał się na tarasy kawiarni, używając krzesel, stolików, talerzy i kufli. Jako pocisków, którymi rzucono na policję, zlodzieje i mioty społeczne, korzy stając z zamieszania, splądrowały kilka wystaw sklepowych. Policja rozpedzając tłum w wielu miejscach wdzierała się do wnętrza restauracji i kawiarni. Dokonano licznych aresztowań. Liczba rannych jest bardzo znaczna, ponieważ policja była zmuszona kilkakrotnie do użycia broni palnej. W tłumieniu rozruchów brała udział również gwardia republikańska i straż ogniowa. Niektóre ulice czyniły wrażenie obozu wojennego. Spokój przywrócono po północy.

NA BARYKADACH.

Paryż, 24 sierpnia.

Prasa poranna zapełniona jest opisami wczorajszych zajęć na ulicach Paryża. Niektóre z dzienników krytykują władzę bezpieczeństwa, które dopuściły do tego, iż ruch wczorajszy przybrał tak wielkie rozmiary. Demonstranci stawiając opór po Reji centrum miasta rzekomo zdołali wybudować barykadę, która przeszło godzinę stawała opór policji i gwardii republikańskiej. Przeszło 40 policjantów jest rannych, w tem 10 ciężko. Aresztowano przeszło 200 osób.

ZAJŚCIA W LONDYNIE.

Londyn, 24 sierpnia.

Próba manifestacji przed ambasadą amerykańską z powodu egzekucji Sacco i Vanzettiego została uniemożliwiona dzie-

ki bezwzględnemu działaniu sił policyjnych. Tłum rozpoczął walkę z policją, która dokonała gwałtownej szarży i w krótkim czasie całkowicie rozproszyła demonstrantów. Czterdzieści osób zostało rannych.

STRATY.

(Agencja Wschodnia).

Paryż, 24 sierpnia.

Dopiero dzisiaj obliczono dokładnie straty, jakie poniósł Paryż w czasie wczorajszych demonstracji w związku ze straceniem Sacco i Vanzettiego.

Demonstracje uliczne w Paryżu, w przeciwstawieniu do prowincji francuskiej, przyniosły 200 ofiar w rannych, w tem 120 policjantów. Jeden starzec i jedno dziecko zostały zaduszone. Nadto obrzytnie są straty materialne, związane ze zniszczeniem najzupełniej całkowitego urządzenia kawiarni „Vimplair”, które było luksusem. Tak samo zdemolowane zostały auta przed kawiarnią oraz przed teatrem. Straty obliczają na przeszło milion franków.

W POŚMIERTNYM POCHODZIE.

Tel. własny „Kur. Łódzkiego”.

Boston, 24 sierpnia.

Przyjaciele Sacco i Vanzettiego czynią gorączkowe przygotowania do pogrzebu straconych, który ma być wielkim protestem.

W niedzielę odbędzie się uroczysty pochód, poświęcony pamięci straconych. Pochód żałobny ze zwłokami przejdzie głównymi ulicami miasta. Zwłoki będą spalone w krematorium. Popioły Sacco pozostaną w Stanach Zjednoczonych i będą pogrzebane przez krewnych jego. Siostra zaś Vanzettiego zamierza z urną, zawierającą popioły brata, obieżdżać ważniejsze stolice europejskie, jak Londyn, Paryż, Berlin, Sztokholm. W miastach tych w związku z przybyciem urny z prochami Vanzettiego mają się odbyć uroczystości żałobne.

Komitet obrony Sacco i Vanzettiego ma utworzyć „Lige Sacco — Vanzetti”. Dalej ma powstać fundusz na rzecz wdowy i sieroty po straconym Saccu. Planowana jest wybudowanie pomnika dla obu

straconych Włochów. Czynione są starania w senacie amerykańskim w Waszyngtonie, by ogłoszono tajne akta w sprawie Sacco i Vanzetti, znajdujące się w ministerstwie sprawiedliwości.

TRUP NA ULICACH LIPSKA.

Lipsk, 24 sierpnia.

Podczas demonstracji przyszło tu do starcia z policją.

Jeden z manifestantów zginął, 3 policjantów jest rannych.

OPINIA PRASY AMERYKAŃSKIEJ.

Agencja telegr. „Express”.

Paryż, 24 sierpnia.

Z Nowego Jorku donoszą, że dzienniki amerykańskie w komentarzach nad straceniem Sacco i Vanzettiego zachowują stosowne umiarkowanie, nie starając się rozjaśniać opinii publicznej. Evening World, który do tej pory prowadził energiczną akcję w obronie Sacco i Vanzettiego, pisze: Wyrok został wykonany. Sprawa Sacco i Vanzettiego jest więc zakończona. Oby proces ten był nauką dla władz sądowych w Stanach Zjednoczonych, iż sprawiedliwość wymierzać należy bez przysparzania ludziom cierpienia.

MASKI SKAZAŃCÓW.

Londyn, 24 sierpnia.

Komitet obrony Sacco i Vanzettiego po stanowił zdjąć maski pośmiertne, które w wielkiej ilości będą rozpowszechnione po całym świecie.

W krwawej topieli.

Teror sowiecki na Dalekim Wschodzie.

Czeczycy pławi się w krwi niewinnych ofiar.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”.

Ryga, 24 sierpnia.

Nadeszły tu świeże wiadomości o okropnym terrorze, stosowanym przez władze sowieckie na Dalekim Wschodzie. Terror ten wzmożono po zamachu na posła Wołkowa w Warszawie i trwa on do dzisiaj.

W obwodzie Zabajkalskim dokonały władze sowieckie licznych aresztowań, a osoby, które usiłowały zbiec, zatrzymano na granicy i rozstrzelano bez sądu.

Liczba aresztowanych w samej Czyczce sięga 200 osób. Wiele z nich, w tej liczbie sędziwego generała kozackiego Łomkowa zesłano do strasznego obozu koncentracji na wyspach Sołowieckich.

Grupa członków sowieckich związków zawodowych w Czyczce złożyła protest przeciwko bezprawnym egzekucjom i aresztowaniom. Protest ten jednak nie odniósł skutku, autorów zaś jego w liczbie 25 aresztowano.

W Nercyżniku rozstrzelano czeczycząjką 4 osoby.

W obwodzie Nadamurskim dokonano licznych aresztowań pod pretekstem wykrycia organizacji monarchistycznej. Aresztowano między innymi 9 oficerów sowieckich, których po trzech dniach rozstrzelano.

Najstraszliwszy jednak terror panuje w prowincji Nadmorskiej, gdzie aresztowano około 900 osób.

We Władywostoku rozstrzelano gen. Malinowskiego i kilku innych, w Grodekwie zaś stracono 13 osób z pośród inteligencji.

Wszystkie te akty terroru na Dalekim Wschodzie dokonywane są na rozkaz centralnego rządu sowieckiego w Moskwie.

Moskwa, 24 sierpnia.

Wykonano tu wyrok śmierci na pani Klepikowej, oskarżonej o rzekome szpie-

gostwo na rzecz Anglii. Meża jej rozstrzelano niedawno w Leningradzie.

POŻARY.

Agencja Wschodnia.

Moskwa, 24 sierpnia.

Pomimo wszelkich zarządzeń przeciw pożarowym, wydawanych przez władze Białorusi sowieckiej, pożary, powstające wskutek podpałen, powtarzają się nadal, przyczem liczba ich wciąż wzrasta. Nie pomaga również zorganizowana przy zakładach pracy t. zw. milicja przemysłowa, oraz wciągnięcie do walki z podpalaczami komsomołców. W ciągu ostatnich tygodni wskutek podpalenia wybuchł pożar w Neplu, gdzie spaliła się doszczętnie cegielnia państwowa. W Chlybowskiem nie wykryci dotąd sprawcy podpalili dom komisarza miejscowego sowietu. Spłonęła również większa część miasteczka Nosowice, zamieszkałego przeważnie przez żydów. W płomieniach zginęła kobieta. Jak stwierdzono, miasteczko spalił partyzan-

ci. W Mohylowie wskutek pożarów w zakładach terpentynowych spłonęło 10.000 kg. terpentyny. Ostatnio nadeszła do Mińska wiadomość o wybuchu dwóch wielkich pożarów; w Pristaniu (spaliło się 14 domów mieszkalnych i 20 stodół ze zbożem) oraz w Karolewiczach, gdzie spłonął doszczętnie las rządowy. Jako podejrzane go o podpalenie lasu zatrzymano niejakiego Mletczyka.

KLUBY KOMUNISTYCZNE.

Agencja telegraficzna „Express”.

Ryga, 24 sierpnia.

Rząd sowiecki wyasygnował 25 milionów rubli na otwarczenie 308 klubów komunistycznych w różnych miastach Ukrainy. Jednocześnie wydano polecenie by w całym szeregu miast cerkwie i kościoły były oddane do rozporządzenia związków zawodowych, które organizują te kluby

Gimnazjum Humanistyczne im. Ks. Ign. Skorupki

(T-wa „OSWIATA”) w Łodzi ul. ks. Skorupki 13, tel. 2-98

Examinacje wstępne do wszystkich klas (prócz VIII-ej) rozpoczyna się dnia 30 sierpnia r. b. o godz. 9-ej rano.

Zapisy do klas A (dla nieumiejących czytać), B C i wyższych przyjmuje kancelaria szkolna codziennie prócz niedziel, od godz. 10-ej do 2-ej po poł.

Początek lekcji dnia 1 września o godz. 9 rano. Dawni uczniowie obowiązani są do ponowienia zapisu. Dyrektor: Wacław Davison.

Za plecami pana posła.

Proces o nadużycia przy dostawach wojskowych.

„Figury” w generalskiej księdze przyjęć.

Tel. własny „Kur. Łódzkiego”.

Warszawa, 24 sierpnia.

Rozprawy w dalszym ciągu poświęcone są odczytywaniu dokumentów.

Z referowanych dokumentów wynika, między innymi, iż szef departamentu mógł zawierać samodzielnie umowy, o ile suma nie przewyższała 50,000 złotych.

Odczytane są następnie akta dochodzenia, dokonane przez kpt. żand. Handta w sprawie stosunków majątkowych pomiędzy pos. Popielem i K. Parczewskim. Kpt. Handt uważa Parczewskiego za osobę podstawioną dla ukrycia rzekomych interesów finansowych Popieła.

Adw. Szurlej powołuje się na swoje oświadczenie z dnia poprzedniego i protestuje przeciwko odczytywaniu przez sąd zeznań osób, które były słuchane w charakterze świadków, pod pozorem ujawnienia dokumentów urzędowych.

Prokurator prosi o zaznaczenie, iż protest adw. Szurleja został złożony już po odczytaniu akt z dochodzenia, prowadzonego przez kpt. Handta.

Adw. Szurlej wyjaśnia, iż już w dniu wczorajszym w związku z odczytywaniem zeznań por. Szczęsnego założył protest, który należy traktować jako ogólny.

Po tym incydencie przewodniczący zreferował złożone przez obrońcę orzeczenie najwyższego trybunału administracyjnego w sprawie skargi grupy oficerów, studju-

jących we Francji z powodu niewypłacenia im pensji. Najwyższy trybunał administracyjny stwierdził, że stanowisko oficerów było całkowicie słuszne i że odmowa wypłacania normalnych pensji była prawnie nieuzasadniona.

W dalszym ciągu odczytywana jest korespondencja pomiędzy Saksonem a dyr. Saunier i in. oraz list mjr. Sarnka.

Na wniosek prokuratora przewodniczący stwierdza, iż w księdze przyjęć gen. Żymierskiego figurują nazwiska Zielińskiego i innych dostawców.

Wobec tego adw. Szurlej wnosi o zażalenie ksiąg przyjęć innych generałów dla udowodnienia, że i tam figurują nazwiska dostawców i rozmaitych „żydów”, którzy byli przyjmowani w sprawach urzędowych.

Gen. Żymierski nie zaprzecza że dostawy bywały u niego. Przychodzili oni w sprawach urzędowych.

Przewodniczący zastrzega sobie rozstrzygnięcie wniosku adw. Szurleja na później.

Z kolei gen. Żymierski prosi przewodniczącego o ujawnienie z akt pewnych szczegółów dotyczących sprawy gaśnic, jak również z dostawy agregatów.

Następnie została zarządzona rozprawa tajna, w której ukończeniu przewodniczący ogłosił przerwę.

Pod znakiem I kara...

Dzień lotnictwa słowiańskiego.

Wielkie zawody między Sawą a Dunajem.

Polska Agencja Telegraficzna.

Białogród, 24 sierpnia.

Na nowym lotnisku pomiędzy Sawą a Dunajem czynione są przygotowania do wielkich ogólnosłowiańskich uroczystości lotniczych, które odbędą się 27 i 28 sierpnia r. b.

Wczoraj wylądowało tu 6 lotników polskich. Dzisiaj spodziewają się tu przybycia lotników czechosłowackich.

W czasie uroczystości lotniczych od-

będą się tu także słowiańskie zawody lotnicze w celu wybrania zawodników na zawody międzynarodowe o mistrzostwo Europy w Bolonii. Pomiedzy nagrodami dla zawodników w konkursie pływackim znajdują się m. in. nagrody od prezydenta Masaryka oraz ministrów Zaleskiego i Beneša, jak również od przewodniczącego jugosłowiańskiej izby deputowanych Tryfkowicza.

Nankin w ogniu kartaczy i bomb.

Wojska północne na linii Jang-Tse.

Agencja Wschodnia.

Pekin, 24 sierpnia.

W ciągu dwóch ostatnich dni artyleria wojsk północnych ustawiona na przeciwnym brzegu Jang-Tse, bombardowała Nankin. Doszło do walki artyleryjskiej pomiędzy działami wojsk południowych i północnych.

ZBYTECZNY ELEMENT.

Anglia wysiedla obywateli sowieckich.

Agencja telegr. „Express”.

Londyn, 24 sierpnia.

Dwaj dyrektorzy sowieckiego towarzystwa sprzedaży produktów naftowych otrzymali od władz rozkaz niezwłocznego wyjazdu z Anglii. Ministerstwo spraw wewnętrznych wyjaśnia, iż zarządzenie to

STRACENIE 74 CHIŃCZYKÓW.

Szanghaj, 24 sierpnia.

Chińskie władze wojskowe wykonały dzisiaj wyrok śmierci na 74 Chińczykach.

Wyrok wydany został przez sąd cywilny, następnie zatwierdzony przez władze wojskowe. poczem natychmiast wykonany.

nie kieruje się przeciwko sowieckim produktom naftowym, lecz ma znaczenie administracyjne. Według zapłaty rządu wszystkie niepożądane osoby, które nie posiadają legalnych czynności handlowych będą wydalone z granic państwa.

ZWOŁANIE SESJI SEJMOWEJ.

W najbliższych dniach marsz. Rataj przedłoży p. Prezydentowi wniosek w sprawie zwołania sesji sejmowej.

NOMINACJA.

P. Prezydent Rzeczypospolitej postanowieniem z d. 8 b. m. mianował prokuratora przy sądzie najwyższym p. Stefana Siczkońskiego, dyrektorem departamentu w ministerstwie sprawiedliwości.

USTALENIE GODŁA PAŃSTWOWEGO

Panująca dotychczas różnorodność rysunków orła białego, jako godła państwowego, ma być usunięta przez wprowadzenie jednolitego wzoru. Wzór ten ustalić rada ministrów.

POŻYCZKA AMERYKAŃSKA.

W dobrze poinformowanych kręgach finansowych mówią, że rokowania o pożyczkę amerykańską zostaną podjęte w dalszym ciągu w mies. wrześniu. Jak wiadomo, kursy pożyczek polskich na giełdzie nowojorskiej są obecnie b. pomyślne.

Złote uśmiechy fortuny.

TABELA WYGRANYCH XV LOTERII PAŃSTWOWEJ.

V-ta klasa.

Trzynasty dzień ciągnięcia.

Zi. 15.000 Nr. 32929.
Zi. 10.000 Nr. 103241
Zi. 3.000 Nr.: 7263, 77633, 85601.
Zi. 2.000 Nr.: 13021, 40414, 52679, 52733, 56734, 76449, 81447, 97807, 100772.
Zi. 1.000 Nr.: 16317, 17560, 28944, 46790, 79116, 91066, 92309, 93087, 104078.
Zi. 600 Nr.: 7958, 11478, 15919, 20052, 20850, 22390, 23439, 24774, 28381, 30205, 37973, 38971, 42257, 42435, 47095, 55421, 64959, 69959, 95381, 98641, 102433.
Zi. 500 Nr.: 12604, 20043, 24100, 25638, 28103, 32668, 36494, 37628, 47203, 49019, 53023, 66368, 85143, 86214, 94438.
Zi. 400 Nr.: 1660, 10683, 12035, 13772, 14381, 18674, 20748, 20787, 22806, 23209, 26305, 26094, 27307, 28797, 29629, 31002, 32416, 34147, 35675, 37575, 40978, 42106, 43463, 44361, 45460, 45654, 49717, 50457, 51055, 54285, 54749, 54790, 55029, 56665, 57380, 59070, 61020, 69228, 74091, 74094, 75329, 80977, 83713, 83815, 85523, 85878.

O czym piszą inni?

PRZEGLĄD PRASY.

CERKIEW.

„Warszawianka” (24 b. m.):

W Rosji sowieckiej zaszedł fakt wielkiej doniosłości. Oto cerkiew prawosławna, t. zw. tichonowska, zachowująca organizację kanoniczną, i pozostająca dotąd w opozycji do władzy sowieckiej, oświadczyła uroczyście, że uznaje rząd Sowietów za rząd prawowity i potępia stanowisko Rosjan inaczej myślących.

Cerkiew poszła do kanosy, a rząd widocznie zmierza do pewnego złagodzenia kursu wobec cerkwi.

W odezwie synodu m. in. powiedziano:

— Chcemy być prawosławnymi, ale jednocześnie uznawać związek sowiecki, za naszą ojczyznę, której radość i powodzenie jest naszą radością i naszym powodzeniem.

Czy nowy stosunek cerkwi rosyjskiej do Sowietów będzie trwały, można o tem powątpiewać. Dla Sowietów wszelkie ustępstwa dla cerkwi to tylko posunięcia taktyczne, tymczasowe i zdaje się, że o poważniejszych ustępstwach dziś wogóle niema mowy. Wcześniej czy później dojdzie do nowych zatargów. Komunizm i chrześcijaństwo to dwa światy niedające się z sobą pogodzić.

Cerkiew rosyjska jest pozostawiona sama sobie. Łączność z innymi kościołami Wschodu jest i była zawsze luźna i problematyczna. Cerkiw nie ma oparcia na tej epoce, którą bramy piekielne, według słów Chrystusa, zwyciężyć nie mogą. Dlatego musi zawierać kompromisy takiego charakteru, jakie są nie do pomysłienia ze strony kościoła rzymskiego.

Cerkiew dopóty nie stanie się kościołem triumfującym, dopóki nie nadejdzie czas jednej owczarni i jednego pasterza.

Może, doświadczając ciężko cerkiew rosyjska, Bóg właśnie chce chwilę tę przyspieszyć.

„Il. Kurj. Codz.” (25 b. m.):

— Smutne to wszystko rzuca światło na stan rosyjskiej cerkwi.

Cerkiew ta i przed wojną nie była budującym przykładem kroczenia po ścieżkach chrystusowych. Obecnie ten rozkład posunął się jeszcze dalej.

Zdrowy organizm religijny byłby się tylko wzmocnił w takiej walce, jak obecna, tak, jak wzmocnił się i rozrastał kościół katolicki w erze wszelkich prześladowań — jak wzmocnił się i obecnie, mimo prześladowań w Meksyku — tak, jak utwierdzają się w wierze nasi katolicy pod zaborem rosyjskim — tak, jak giną męczeńsko nasi duchowni Polacy z rąk bolszewickich katów, że wspomniemy tylko świątobliwej pamięci ks. Butkiewicza.

Każda walka dla prawdziwego, zdrowego kościoła jest jego kordjalem, jest cementem, skupiającym wiernych — jest omal że ideałem, do którego się powinni modlić.

Dla kościoła szczytowej walka była zupełnie czym innym. Wykazała ona jeszcze bar-

89017, 90318, 91551, 93682, 93914, 94493, 96885, 97010, 97235, 102703, 103729.

Zi. 300 Nr.: 1298, 4016, 4783, 6361, 7739, 7976, 8006, 8581, 9626, 11298, 11902, 11845, 12097, 13407, 13974, 15639, 15709, 16131, 16648, 18656, 18922, 19683, 20363, 20532, 21503, 22280, 22378, 22420, 22615, 22701, 22795, 23078, 23430, 24228, 25011, 25303, 25339, 25504, 25721, 25827, 26153, 28149, 28313, 29863, 30390, 32087, 33770, 34114, 34287, 34351, 34473, 34776, 34804, 35378, 35432, 35768, 36487, 36773, 37343, 37444, 37851, 38050, 38280, 38350, 38502, 39028, 40204, 41118, 43673, 44165, 44553, 44782, 44991, 45035, 46918, 47801, 48967, 48273, 49946, 50832, 51708, 51853, 52936, 53472, 56054, 57401, 57993, 60223, 60805, 62124, 63581, 65725, 65761, 65792, 65912, 65943, 66620, 66971, 69099, 69732, 69932, 72663, 72867, 73668, 74035, 74341, 74371, 76436, 77095, 77165, 77291, 77763, 78751, 82966, 83139, 84221, 84760, 84871, 85002, 85949, 86729, 87403, 87465, 88077, 88194, 88202, 88401, 89249, 89288, 91223, 91772, 92606, 92681, 95012, 96233, 97232, 97461, 98294, 99113, 99252, 99766, 100446, 100750, 100909, 100916, 101319, 101665, 102138, 102178, 102359, 102600, 103357, 103603, 103638, 104349, 104492.

dziej jego zmartwychwstanie, brak ideowości, jego demoralizację. Już w początkach rządu bolszewickiego część popów utworzyła osobny „prawowierny” kościół. Kilka lat wystarczyło, ażeby ci „nieustępliwi” poszli w ślady tych „wykłychych”.
A dla bolszewików — cóż oznacza ów triumf? Są zwycięstwa, które przynoszą klęski. To łatwe zwycięstwo bolszewików nad kościołem szczytowym czyż nie będzie dla niego fatalnym?

Czyż zwycięstwo carskawa i prawosławia w jeden symbol nie stało się dla Rosji fatalnym?

Oto precedens nad którym warto pomyśleć i w odniesieniu do chwili współczesnej...

SADY MAJĄ GŁOS.

Pod tym tytułem „Rzeczpospolita” (24 b. m.) podaje:

W ubiegłą środę policja krakowska skonfiskowała „Głos Narodu”, organ Ch. D., za artykuł o gen. Zagórskim i z racji zawieszenia pisma „Głos Codzienny”.

Sąd okręgowy karny po zaznajomieniu się z treścią inkryminowanych artykułów uchylił konfiskatę. W motywach wyroku sądu znajdujemy ciężkie oskarżenie pod adresem władz administracyjnych, pochopte i bez rzeczowych powodów konfiskujących często pisma, narażając je tem samym na trudności finansowe, a nieraz nawet i niszcząc je, jak to miało miejsce z „Głosem Codziennym”. Oto co czytamy w uzasadnieniu wyroku:

„Fakt tajemniczego zniknięcia gen. Zagórskiego, zajmującego z tytułu swej rangi czołowe stanowisko w społeczeństwie, nie mógł być przemilczany przez prasę, zwłaszcza, że zniknięcie nastąpiło w tak niezwykłych okolicznościach, a z braku autentycznych informacji otworło pole do rozmaitych nieraz bardzo fantastycznych wniosków i domysłów. Artykuł omawiający zniknięcie gen. Zagórskiego posuwa się jedynie ko krytyki władz i ich bezczynności w tej sprawie, przyczem żali się na brak bezstronności w konfliktach podnosząc, że pisma prawicowe są konfiskowane z powodu wiadomości udzielanych o gen. Zagórskim, gdy tymczasem lewicowe nie ulegają temu losowi mimo, że puszczają w obieg najbardziej fantastyczne plotki i sensacje. Wreszcie autor artykułu podnosi, że gdyby prawdą było to, co twierdzi prasa sanacyjna, że rząd nie myśli prowadzić poszukiwań za zaginionym, to nasuwałoby się przypuszczenie, że zagnięcie generała leży w intencji rządu.

Jak ze streszczenia powyższego artykułu wynika, autor ogranicza się jedynie do oceny zasług wypadków, omawia liczne konflikty, atoli nie w sposób przekraczający dozwoloną krytykę władz, przyczem nie posługuje się przekręcaniem faktu i nie używa formy zdanej do podburzenia lub wzgardy władzom państwowym.”

Wyrok ten bardzo znamienity będzie świadectwem historycznym.

Na widowni politycznej.

ODROCZENIE POSIEDZENIA RADY MINISTRÓW.

Posiedzenie Rady Ministrów odroczone zostało do poniedziałku. M. in. znajduje się sprawa nominacji podpułkownika Wacławskiego na stanowisko naczelnego inspektora straży celnej, po za tem sprawa utworzenia placówki P. A. T-a w Moskwie.

POWRÓT MARSZ. RATAJA.

Wczoraj w południe powrócił do Warszawy marszałek Rataj.

POLSKI RADCA HANDLOWY W MOSKWI.

W związku z finalizacją rokowań min. Patka o do traktatu handlowego polsko-sowieckiego, oczekiwać należy w najbliższym czasie obsadzenia stanowiska radcy handlowego przy poselstwie polskiem w Moskwie.

Wyszła z druku Część III

Metodycznego Kursu jęz. Niemieckiego L. Lorentza.

Wydanie nowe, zupełnie zmienione, przystosowane do programu Ministerstwa. Nauczyciele otrzymają egzemplarze okazowe bezpłatnie. — Skład główny w księgarni Gebethera i Wolfa i „Domu Książki Polskiej”. Cz. IV, V, VI i „Gramatyka” wydanie dawne.

Rokowania z Sowietami mają widoki powodzenia?

Łódź, 24 sierpnia.

Podobno tym razem rokowania z Sowietami o zawarcie paktu o nieagresji i traktatu handlowego mają wszelkie widoki powodzenia. Tak przynajmniej możemy sądzić z optymistycznych wynurzeń posła naszego w Moskwie, ministra Patka, czerpiącego swój optymizm z rozmów z pp. Człczerinem, Litwinowem i Stomonikowem. Nie znając szczegółów tych rozmów, nie możemy sądzić, czy optymizm naszego posła przy rządzie Sowietów jest uzasadniony, czy jest to tylko złudzenie, któremu także ulegli niektórzy z jego poprzedników. Oczywiście, wolelibyśmy, żeby ten optymizm miał jak najtrwalsze podstawy, bo, aczkolwiek nie przywiązujemy zbyt wielkiej wagi do zawarcia paktu o nieagresji z Sowietami, sądzimy jednak, że należy uczynić wszystko, co by mogło się przyczynić do unormowania stosunków z naszym wschodnim sąsiadem. Naturalnie, określenia: wszystko nie pojmujemy w znaczeniu maksymalnym. Przy rokowaniach z Sowietami muszą być uwzględnione w całej rozciągłości nasze zobowiązania w stosunku do Ligi Narodów i do innych państw, a także i to przede wszystkim, nasze interesy państwowe, których w żadnym razie, nawet w najmniejszym stopniu, nie wolno poświęcać dla zawarcia paktu, którego znaczenie może się okazać więcej niż problematyczne.

Wydaje się nam, że najważniejszym wstępem do rozpoczęcia rokowań byłoby wykonanie przez Sowietów tych wszystkich postanowień traktatu ryskiego, które dotąd albo nie zostały zupełnie wykonane, albo też wykonywane są je połowicznie czy częściowo. Gdyby p. Patkowi udało się nakłonić rząd Sowietów do tego, byłby to nie tylko wielki jego sukces osobisty, ale, co najważniejsze, wytworzyłoby to w opinii polskiej nastrój przychylny i osłabiłoby, być może ten, zresztą, zupełnie uzasadniony sceptycyzm, który budzi się zawsze, gdy jest mowa o rokowaniach z rządem Sowietów.

Niewykonanych postanowień traktatu ryskiego jest zbyt dużo, aby je można było omówić szczegółowo w jednym artykule. To też tym razem ograniczamy się do jednego z tych postanowień, które, zdaniem naszym, posiada pierwszorzędne znaczenie w stosunkach międzynarodowych wogóle, a w stosunkach między Polską a Rosją sowiecką w szczególności. Mamy na myśli ten artykuł traktatu, który obowiązuje obie strony do zaniechania wszelkiej agitacji, zmierzającej do obalenia ustroju politycznego i społecznego jednego z państw, zawierających umowę. Artykuł ten ze strony polskiej jest przestrzegany niezmiernie ściśle, a nawet przesadnie ściśle, czego dowodem był epilog sprawy Kowderdy, ostatnie wydalenie z granic Polski kilku emigrantów rosyjskich i znana odezwa Ministerjum Sp. Wewnętrznych w sprawie przestrzegania zasad azylu.

Tego nie widzimy natomiast ze strony rządu Sowietów. Państwo ich jest w dalszym ciągu azylem dla wszelkiego rodzaju przestępców i to nie tylko politycznych, którzy weszli w kolizję z polskim kodeksem karnym. Oczekuje na nich w Bolszewii nie tylko bezpieczne schronienie, ale również różne wysokie stanowiska i zaszczyty. Polska partia komunistyczna jest nie tylko całkowicie oddana rządowi Sowietów, ale również popieraną i utrzymywaną przez niego. Nie zmieni tego fakt, że rząd Sowietów zajmuje się tem nie bezpośrednio, lecz przy pomocy centralnego komitetu trzeciej międzynarodówki. To tylko forma bez znaczenia. Istnieją tysiące dowodów, że rząd Sowietów i trzeciej międzynarodówki to jedno i to samo. Ostatnie rewelacje berlińskiego „Rula”, dotyczące subwencjonowania nie-

mieckiej partii komunistycznej, przyniosły tego nowe dowody. I w Polsce partia komunistyczna zawdzięcza swój rozwój przede wszystkim hojnym subwencjom, płynącym z Moskwy. Policja polityczna, wykrywająca raz po raz organizacje komunistyczne, posiada niewątpliwie wiele cennego materiału, który w sposób bezsporny ustala ścisły związek, istniejący między niemi a brzęcącymi inspiracjami trzeciej międzynarodówki, będącej organem rządu Sowietów.

To wszystko nie powinno być pominięte przy rokowaniach z rządem Sowietów w interesie przede wszystkim samych rokowań, które nie mogą dać pozytywnych wyników, gdy tylko jedna strona przystępuje do nich z całą lojalnością i dobrą wolą. Tem więcej, że katogoryczne żądanie zaprzestania wrogiej Polsce propagandy opierać się będzie na jasnym brzmieniu traktatu ryskiego, podpisanego i zaakceptowanego przez rząd Sowietów. Nie będzie to zatem jakimś novum w stosunkach polsko-sowieckich, ale jedynie przypomnieniem o konieczności przestrzegania zasady, która wszędzie, na całym świecie, stanowi elementarną podstawę w życiu międzynarodowym. Przestrzegania tej zasady domagają się od Sowietów wszystkie państwa i to w formie coraz bardziej stanowczej i energicznej; musi się tego domagać również Polska, opierając się nie tylko na traktacie ryskim, ale wychodząc również z tego założenia, że sąsiadując z Rosją Sowiecką, jest bardziej narażona na niebezpieczeństwo, wynikające z agitacji komunistycznej.

Dyplomacja polska jest znaczna ze swej kurtuazji. Jest to niewątpliwie duża zaleta, byleby jednak kurtuazja nie posuwała się zbyt daleko, bo wtedy może wywołać wrażenie słabości. Przy rokowaniach z

Sowietami trzeba to mieć na uwadze i katogorycznie domagać się uwzględnienia tych postulatów, które stanowią *conditio sine qua non* normalnych stosunków sąsiedzkich między państwami! Wszelkie

ustępstwa w tym względzie muszą obrócić w niwecz najrzeczniejsze zabiegi dyplomatyczne. W tych warunkach najlepiej skonstruowany pakt nie będzie miał żadnego znaczenia.
A. D.



W Paryżu na bulwarze Soult odbyła się potężna manifestacja na rzecz skazanych przez sądy amerykańskie na karę śmierci anarchistów włoskich Sacco i Vanzetti.

Walka przedwyborcza w Jugosławii, wre w całej pełni...

Rozłam najsilniejszej partii radykalnej. Żelazny premier. Wola królewska. Następca Pasicza w walce z rządem. Niespodzianki polityczne. Zgasła gwiazda Radicza. Walka na wszystkich frontach. O rewizję konstytucji. Słoweńcy i Serbowie tworzą wspólny blok. Terror wyborczy i jego skutki. Co przyniosą wybory Jugosławii.

(Od własnego korespondenta).

Wiedeń, w sierpniu.

Przedwyborcza walka w Jugosławii rozgorzała w całej pełni. Nawet alarmujące wiadomości o katastrofalnym nieurodzaju, wywołanym ciągłymi upałami i posuchą nie zdołały w niczem zmniejszyć zainteresowania ludności przedwyborczą kampanią, która z dniem każdym przybiera coraz ostrzejsze formy.

W Serbii, Macedonji, Bosnii i Wojwodinie odbywają się dzień w dzień zebrania, po których prawie zawsze do poważnych dochodzi scysły, tak, że policja i żandarmerja, której posterunki są stale wzmożnione, muszą interwenjować.

A walka tym razem jest ostrzejsza, że nie toczy się już tylko między opozycją, a partją rządową, ale w łonie najsilniejszej partii radykalnej powstały liczne odłamy, zwalczające się z całą bezwzględnością.

Dzień 11 września będzie przełomowym w historii Jugosławii.

Wybory mają rozstrzygnąć, czy premierowi Bukowicowi uda się odnieść zwycięstwo na całej linii i stworzyć silny, niezachwiany rząd, niezależny od różnych kaprysów poszczególnych partii — rząd, który mógłby bez ciągłych kryzysów, doprowadzić stosunki w państwie do oczekiwanej stabilizacji.

Cztery miesiące minęło od pamiętnego dnia, w którym król Aleksander zażądał ustąpienia prezydenta ministrów Uzanowica. Była to już szósta zmiana gabinetu. Powszechną była wówczas opinia, że król Aleksander stanowczy kres zamierza położyć parlamentarnym walkom, które wytworzały przez ciągłe tarcia i nowe konflikty, chaotyczną sytuację w kraju.

Nowy rząd Bukowicowca miał być rządem silnej ręki. Dosłownie w przeciągu jednej nocy utworzył Bukowic z przywódcą demokratów dr. Marinkowicem

nowy rząd koalicyjny, bez poprzednich konferencji z poszczególnymi klubami partyjnymi.

W konsekwencji nastąpił rozłam partii radykalnej, część wypowiedziała się za rządem, część postanowiła walczyć przeciwko rządowi.

Przywódcą partii demokratycznej Ljuba Davidovic, stanął również w rzędzie zażartych wrogów premiera Bukowica. Ten jednak nie próbował nawet dzień jeden pracować z nowym parlamentem — ogłosił rozwiązanie tegoż i rozpiął nowe wybory. Teraz dopiero rozpetana się walka w całej swej pełni przeciwko premierowi. Partia radykalna utworzyła specjalne listy wyborcze

Marko Trinkovic, który był zawsze prawą ręką zmarłego Pasicza i dotychczas kierował partją radykalną — stanął na czele kampanii antyrządowej. Od miasta do miasta, od wsi do wsi jedzie Trinkovic osobiście, wygłaszając płomienne przemówienia przeciwko rządowi i jego kandydatom.

Naturalnie, że ta bratnia wojna w partii radykalnej, spowodować musi znaczną utratę mandatów radykałów. Sądzone powszechnie, że rozłam i osłabienie partii radykalnej przyczyni się do wzmocnienia partii demokratycznej. I tu jednak nastąpił poważny konflikt, który doprowadził do rozłamu partii demokratycznej. Na czele odłamu zwalczającego rząd, stoi Davidovic, który zarzuca rządowi uprawianie systematycznego teroru wyborczego, rzecz zrozumiała, że w kampanii tej pomaga mu opozycja.

Jednym z charakterystycznych szczegółów obecnego chaosu jest fakt, że przeciwko rządowi przemawiał również minister handlu dr. Spaho, a zatem członek tego gabinetu, przeciwko któremu mówca generalny występował z taką zaciekłością.

Ta walka, rozpętana na „wszystkich frontach” nie wyprowadza zupełnie z równowagi prezydenta ministrów Bukowica. W wywiadzie udzielonym wiedeńskiemu korespondentowi „Neue Freie Presse”, oświadczył, że jest pewny zwycięstwa, które pozwoli mu stworzyć stałą większość przy pomocy której będzie mógł rozwinąć swój program. Obejmował on będzie przede wszystkim rewizję centralistycznej konstytucji. Przywódcą słoweńskiej partii ludowej dr. Korosec, stanął po stronie premiera i doszło do tego, że zwalczające się tak długo partje, stworzyły wspólny front wyborczy.

Mówią nawet o możliwości sfuzjonowania obu partji.

Przeciwko przywódcy Chorwatów — Stefanowi Radiczowi, występuje premier z całą stanowczością i odrzuca wszelkie pertraktacje. Gwiazda Radicza jednak już zgasła.

Przez swoją niekonsekwentną politykę, przez ciągłe rygzy i nagłe metamorfozy — stracił Radicz zaufanie wśród szerokiej mas.

Są dziś wioski chorwackie, w których nie chcą nawet słyszeć więcej o Radiczu. Jego agitatorzy muszą nieraz uciekać przed gniewem wyborców.

Federaliści i republikanie chorwaccy stworzyli wspólny front przeciwko Radiczowi.

Trudno z tego chaosu przedwyborczego wyciągnąć jakiegokolwiek wnioski, tembardziej, że do dnia wyborów niejedna jeszcze rzecz może ulec zmianie. Jak dziś rzeczy stoją, nie można przewidzieć czy dzień 11 września przyniesie uspokojenie umysłów i konsolidację wewnętrzną stosunków, tak potrzebnych państwu jugosłowiańskiemu.

Roman Hernicz.

Skazaniec z Chicago.

Aktor Russel Scott już 3 lata oczekuje wykonania wyroku śmierci, nie jest anarchista, więc nikt się za nim nie ujmuje.

w) Podczas gdy sprawa dwóch włoskich anarchistów Sacca i Vanzettiego wywołuje tyle wrzawy na świecie całym, a nawet spowodowała śmierć kilkudziesięciu Bogu ducha winnych osób, w więzieniu w Chicago żyje trzeci skazaniec, znajdujący się w położeniu podobnym, bo od trzech już lat zawieszony między życiem a śmiercią. Skazaniec ten jednak jest czło-wiekiem niezwiązany z żadną między-narodową organizacją, więc o jego los nikt się nie troszczy mimo, iż losy te są o wie-le bardziej interesujące od sprawy Sacca i Vanzettiego.

Skazaniec z więzienia w Chicago na-zywa się Russel Scott i był aktorem. Jako członek wędrownego trupy jeździł po wszystkich większych miastach Stanów Zjednoczonych, ciesząc się w rolach cha-rakterystyczno-komicznych dużym powo-dzeniem. Pewnego dnia kasjer teatru, który przechowywał u siebie w mieszka-niu dochód z przedstawienia, został za-mordowany, a schowane w biurku pienią-dze w sumie około tysiąca dolarów zniknęły bez śladu. Na Scotta padło po-dejrzanie, gdyż tej samej nocy opuścił on potajemnie miasto, do tego dołączyły się inne poszlaki i w kilka dni później aktora aresztowano. Scott zaprzeczał stanowczo temu, jakoby miał brać jakikolwiek udział w zamordowaniu kasjera i zrabo-waniu pieniędzy, nagły zaś wyjazd swój tłumaczył przygodą miłosną, nie chce jed-nak w żaden sposób wyjawić nazwiska kobiety, która w tej przygodzie uczestni-czyła. W kilka miesięcy później zdecydował się, wreszcie wymienić to nazwisko i okazało się, że chodziło tu o żonę kupca, która istotnie na kilka dni przed dokonaniem morderstwem wyjechała do krew-nych, mieszkających w Chicago. Nie mogła jednak złożyć zeznań w sprawie Scot-ta, gdyż umarła w dwa tygodnie przed wy-jawieniem przez oskarżonego jej naz-wiska. Scott został skazany na karę śmierci i miał być stracony na elektrycznym fotelu.

Skazaniec miał jednak bardzo wytraw-nego obrońcę, któremu udało się uzyskać

rewizję procesu. Ponowne dochodzenie i rozprawa zatwierdziły wyrok sądu po-przedniego i Scott miał już być stracony. W dwadzieścia cztery godzin przed wy-konaniem wyroku wpłynął do władz list brata skazanego, w którym ten zeznał, że nie brat jego, lecz on zamordował kasjera. Egzekucję wobec tego odroczone i wy-dano rozkaz aresztowania brata Russela Scotta. Upłynęło dwa tygodnie, zanim go znaleźiono i wówczas okazało się, że list był mistyfikacją, mającą na celu ocalenie skazanego. Tym razem los Russela Scot-ta wydawał się przesadzony. Naznaczono term: egzekucji, gdy aktor wpadł na

zbawczy pomysł udawania obłąkanego. Robił to tak zrećnię, iż nawet psychiatrów w błąd wprowadził, a ponie-waż prawo zabrania trawienia obłąkanych, przewieziono go do zakładu dla nerwowo chorych. Tutaj wydało się, iż jest to symulacja i Scotta odesłano z powrotem do więzienia w Chicago. Obrońca jego zdołał jednak uzyskać ponowne badanie stanu umysłowego Scotta i egzekucję od-łożono po raz czwarty. Skazany sam oświadcza, iż teraz już nie odczuwa żadne go leku przed elektrycznym krzesłem, gdyż przez tyle lat zdołał oswoić się z myślą o śmierci.

Hipnotyzm jako narzędzie zbrodni.

Niebywałe zdarzenie w Ameryce Północnej.

w) Zapomocą siły hipnotycznej potrafi-ła już medycyna zdziałać wiele dobrego, lecząc na przykład ludzi z niszczącymi ich zębnych nalgów, przywracając sen cierpiącym na chroniczną bezsenność, wzmacniając osłabioną wolę i t. p. Lecz w rękach nędznika moc ta nabiera cha-rakteru nadzwyczaj niebezpieczny, gdyż operujący nią uprawiać może przez długi czas najbardziej nieuczynne, pozostając nieuchwytny dla ręki sprawiedliwości. Jedynie przypadek lub niezmiernie dro-biązgową, sumienną i umiejętną analiza może ujawnić ślad, wskazujący na dzia-łanie tej tajemniczej siły, która posługi-wano się w stosunku do osoby poszkodo-wanej.

Jedną z takich właśnie zbrodni wy-kryto dzięki szczeremu skojarzeniu obu naraz wyżej wymienionych czynników, a mianowicie — trafowi i fachowemu ujęciu sprawy.

Za środowisko swego ohydneho po-stępku wybrał sobie tym razem zbro-dniarz uczciwą, mieszcząską rodzinę kupca, zamieszkałego w Cincinnati, w Ame-

ryce Północnej, a ofiarą jego padło szesna-stoletnie zaledwie dziewczę.

Jako lekarz cieszący się zupełnym za-ufaniem rodziców panny Hildy K., u której przeprowadzał kurację u siebie, wymaga-jącą specjalnych przyrządów, dopuszczał się przez czas dłuższy karygodnych czyn-ów na swej pacjentce, wprowadzając ją każdorazowo w sen hipnotyczny.

Po pewnym przeciągu czasu, gdy skut-ki tych zbrodniczych poczynań poczęły się stawać zbyt jawnymi, lotr przy pomo-cy sugestii nakazał sfałszowaną przez sie-bie dziewczynkę, aby ta oskarżyła o do-konany na sobie gwałt młodego człowie-ka, dalekiego krewnego, który zamieszki-wał w domu jej rodziców.

Na szczęście jednak przyjechał w tym czasie najstarszy syn państwa K., lekarz, prowadzący specjalne studia w Paryżu. Młodego doktora uderzyła przedewszyst-kiem rozpacz i szczerą stanowczość owe-go młodego człowieka, z jakimi ten od-pierał kierowane przeciw sobie okropne zarzuty. Szczegół ten jakby nagłym olśnieniem uderzył lekarza, a pozbawiony wszelkich argumentów dziwnie tępy upór

siostry upewnił go ostatecznie o charak-terze przestępstwa popełnionego na niej. I oto w półciemnym pokoju odbywa się wstrząsająca tragedia. Przejęty głębokim bólem brat owłada w rozpaczliwym wy-siłku swemi nerwami, skupia całą potęgę woli, aby nieszczesnej siostrze wydrzeć za wszelką cenę tajemnicę.

Ma on stoczyć walkę z nieznanym przeciwnikiem, który na usta swej ofiary nałożył pieczęć śmiertelnego milczenia. Dziewczyna zaczęła usta. Pobladła, z zam-kniętymi oczyma broni tajemnicy wobec swego brata. Brat wytoczył przeciw zło-czynicy własną jego broń. Czoło jego zróż-szone potem nadludzkiego wysiłku, wżys-tykde uczucia, cała wola koncentruje się w jednym żądaniu.

Wreszcie usta tej rozchylają się, sły-chać cichy, bolesny jęk.

— Kto? — pada raz po raz twardy, bezwzględny nakaz.

Uśpiona jest śmiertelnie blada, bez-względne ruchy rąk odpychają dręczyciela.

Wreszcie wśród strasznej walki, pod-czas której czoło jej wiję się w skurczach bólu, z po za zaciśniętych zębów dobywa się cichy, przejmujący szep.

Nazwisko zbrodniarza jest już wiado-me: to doktor Edwin Praaser, młody świeżo zapowiadający się lekarz.

Sprawa została przekazana prokura-torowi, który zarządził natychmiastowe aresztowanie złooczyńcy.

ZGON WYBITNEGO EKONOMISTY WĘGERSKIEGO.

w) W tych dniach popełnił w Buda-peszcie samobójstwo wybitny ekonomista węgierski, były redaktor odpowiedzialny czasopisma „Vilag”, dr. Emerich Purjesz. Podczas wojny Purjesz, który odznaczał się nieprzeciętnymi zdolnościami, powoła-ny został do Budapesztu, gdzie jako se-kretarz ministerialny w ministerstwie a-prowizacji położył wielkie zasługi na polu gospodarki aprowizacyjnej ówczesnego rządu węgierskiego. Po wojnie Purjesz wstąpił do redakcji „Vilag”, którego od-powiedzialnym redaktorem stał się w krótkim czasie. Jego artykuły ekono-miczne zyskały mu głośne imię nie tylko w kraju, ale i zagranicą.

Dlaczego Purjesz popełnił samobój-stwo dotychczas niewiadomo, sądzi się jednak, iż nastąpiło to w związku z nie-udanymi spekulacjami jego szwagra, któ-remu zmarły chciał dopomóc i sam zaczął spekulować.

MAURYCZY LARRONY.

(50)

Zwycięska Niewolnica.

Powieść obyczajowa.

Przekład Janiny Lasockiej.

(Dalszy ciąg).

Przystoi jednak nie szpecić tego przy-wileju i nie chce, by księżna stosowała do małżonka ten sam sposób zemsty, co bie-lizniarka z przedmieścia. Zresztą nie mam do tego zamiłowania, o czym wcale dobrze, Ojczy, wszak tak często dawaliście mi rozgrzeszenia w chwilach, gdy nie pozostawało mi nic innego, jak spowia-dać wam się z grzechów, których nie po-pelniałam.

Nie odczuwam żadnej ntechęci do mar-szałka, szanuję wspaniały jego postać, podoba mi się rodzaj umysłowości, oceniam względy, które mi otacza mnie publi-cznie, oraz rycerskość, od której nie od-stępuje w prywatnym życiu.

Przyznaję, jako mnie utrzymuje na sto-pie, której księżniczka krwi nie miałaby nie do zarzucenia. Sława marszałka leży mi dość na sercu, abym nie zamieściła ni-czego, co mogłoby się przyczynić do pomnożenia jego majątku, czci lub dobre-go imienia. Nie przypominam sobie, abym mu była niewierna, oczywiście nie z bra-ku liczących holdów i próśb, ale dlatego tylko, jako nie byłam tak głupia, by speł-nić te ostatnie.

Na dworze, gdzie najbardziej ślepi wy-patrzają intrygę o trzy mile, najgłuchsze zaś ściany mają uszy, nie zgodziłam się nigdy na dołączenie mego dobrego imienia do archiwum miłości; względem marszałka zostawało mi zawsze dość przywiązania, aby ta cnota nie była zbyt ciężką do zmie-szenia.

Nie chcę jednak nadto nieubłaganie bro-nić tej mojej cnoty; pragnęłam zawsze, aby nadarzyła się wyjątkowa sposobność, pociągająca za sobą chwałę naszego rodu, podniesienie się znaczenia marszałka i bez

urazy, nieco przyjemności dla mnie; do-tychczas te trzy warunki nigdy się nie spotykały w jednym obiekcie; marszałek ma szczęście.

Lecz jeśli łatwo mi przyszło wzgardzić gwałtami, które błyszczały wokół mnie i starały się o zawładnięcie moim sercem — o wiele jest trudniej odwrócić oczy od słońca, świecącego dla mnie jednej; zro-bię to jedynie za wiedzą i Waszą, Ojczy, radą; skutki słowa „tak“ mogłyby być zbyt rozległe w teraźniejszości i przy-szłości, abym je mogła wypowiedzieć lek-komyślnie.

Szlachta francuska jest uświętiona wieloma sławnymi rodami, których świę-tość znajduje swój początek w powo-ności prababek dla królewskich za-chęcianek.

Na dworze znam ze dwadzieścia stra-żniczek cnoty, które byłyby wielce zmar-twione, gdyby w dawnych czasach godno-ści ich lub markizaty nie zostały zdobyte za cenę potknięcia; a one najwrażliwsze na tym punkcie.

Jeślibym się zdecydowała na taką przegodę, przeczuciam rozmaite tarcia, wobec których trzeba mi będzie wiele od-wagi; jestem na to zresztą zupełnie zrezy-gnowana, gdyż moje kłopoty duchowe i związane z nimi myśli, nie rozważają spraw mego pochodzenia, dbają one je-dynie o prawników i tych wszystkich, którzy w ciągu wieków, pyszną się będą, że noszą moje nazwisko; od nich jedynie spodziewać się mogę wdzięczności, przy-znanie mi jej teraz, będzie z pewnością za-śledbane.

My, księżne, nie jesteśmy stworzone na modłę robotnic i mieszczek, które nie wiedzą kto rodził ich babkę, potomstwo zaś dają światu na podobieństwo drzewa, rodzącą owoce. My otrzymujemy i przekazujemy sławę... sława zaś bywa rozmaita. Nie zajmuję się chwałą zdoby-waną przez naszych mężów i twierdzę, jako kobieta może ją uzyskać jedynie przez swoje cnoty, albo... przez upadki. Do dnia dzisiejszego trzymałam się pierw-szej zasady, jeślibym się zdecydowała na drugą, nikt by nie mógł powiedzieć, że po-

święcenie moje czuć rozpustą; możnaby mi najwyżej zarzucić, iż wedle sił, trzy-małam się godła naszego rodu, które, jak wleczę, Ojczy, brzmi: Wznies się Herno-nie.*)

By nie mieć nic skrytego przed Wami, wyznam, że jeśli dość łatwo oswoiłam się z myślą uświętlenia naszego gniazda, mniej swobody odczuwam wobec mego małżonka.

Nie wątpię, że zrozumie on powody, które Wam tu wyluszczyłam, przypomi-nam sobie bowiem, jako powiedział mi pewnego dnia, iż sławę rodu mierzył się na jej wielkość, nie zaś na źródło tej wiel-kości. Marszałek pozazdrościłby z pew-nością każdemu z magnatów łaski króle-wskiej, której przyznanie mu zależy dziś ode mnie — jestem jednak niespokojna, co będzie o tem myślał, gdy wejdzie w grę jego osoba.

Chciałam półsłówkami i w formie przy-puszczeń wybiadać jego uczucia, ale nie wiem co za skrupuły zamknął mi usta w chwil, gdy je otwierałam. Chociaż prze-sady są zazwyczaj wykluczone z naszych rozmów, znalazł się jednak jeden, z któ-rym nie wiedziałam co począć i dzięki któremu poznałam, że taka przegoda jest swoją drogą dość drażliwa... Zresztą mał-żonka uczciwego człowieka, znająca jego poglądy na pewne sprawy, powinna sama sobą kierować i nie zmuszać męża do wy-bierania pomiędzy ambicją a korzyścią. Wyobrażam sobie minę zacnego marszał-ka, gdybym mu, aczkolwiek z największą delikatnością wyznała te sprawy i posta-nawiam przedewszystkiem, jeślibym się na to zdecydowała — tak postępować, aby przez długi czas nikt nie mógł go po-wiadomić o nowym jego zaszczycie.

Chwała Bogu moje dobre imię jest tak umocnione, że na parę miesięcy mogę so-bie pozwolić wycieczkę w zakazane krainy, nie lekając się, aby najbardziej jadowity plotkarz wytykał mi palec. Składam dzięki doradcom, z Wami, Ojczy, włączając, którzy wpoiili we mnie zasadę,

*) Montel Herno!

aby nigdy nie grzeszyć bez potrzeby; od-dają mi tem dzisiaj wielką przysługę.

Jakkolwiekby mnie do tego namawia-no, postanawiam nie dopuścić, aby naj-jasniejszy pan uznał mnie publicznie, jak to uczynił z panią de la Vallière de Mon-tespan i wielu innymi; odwaga moja nie sięga tak daleko.

Pojmuje, jako król ogłasza faworytę, którą wyciągnął z nicości, aleć mój mał-żonek jest wszak marszałkiem i parem Francji... nie potrzebuję więc publicznego uznania, by stać się wielką damą. Jeśli-bym się zgodziła na prośby królewskie, za-żądał, aby w tajemniczymi byli tylko konieczni do otwierania drzwi lokaje. Pub-liczne uznanie rzuca faworytę w zamęt tysiąca intryg, zmusza ją do kłowań... potrzebuje bowiem współników aby się nie dać wyforsować. Ja nie zgodziłabym się na to, ulegam słabościom jedynie dla korzy-ści marszałka. Wymogę, by król zaliczył go do swoich osobistych przyjaciół; naj-jasniejszy pan ma już wiele uznania dla niego, postaram się, by to uznanie zamie-niło się w przyjaźń. W ten sposób zło-śliwi, widząc marszałka na wieczerniach w ścisłym gronie, mniej się będą dziwili, jako i ja biorę w nich udział. Gdybym w innych chwilach, odważyła się na sam na sam przy zgaszonych światłach, król je-dynie, księża i ja byłibyśmy w to wtajemni-czeni. Za tę cenę poddam się i zezwolę na zachwywanie się moją osobą, pozbawio-ną sukien i koronek.

Nie ujrzelibyście, Ojczy, we mnie je-dnej z tych intrygantek, które wbrew kró-lowi chcą rzadzić państwem; ja nie chcę znać innej polityki, krom polityki mar-szałka; szedłby on ku dowództwom, go-dnościom i ministerstwom, w których je-go zdolności byłyby zupełnie na miejscu... Nigdy się tem sam nie zajął przez nie-dbalstwo i ospałość.

Marszałek napelnłby państwo echem swoich zasług, ja zaś przydałabym się cichutko, w ten jedyny sposób dozwolony wysoko urodzonej kobiecie; w skrytości. Jest to właściwe słowo, piszę je więc, wbrew złośliwym rymotwórcom, którzy zastaniliby je innem. (D. e. n.)

Co dzień niesie?

Łódź pod znakiem wyborów. Główna komisja wyborcza przy pracy. Formowanie biur obwodowych.

DZIŚ: Ludwika Kr.
JUTRO: NMP. Jasnogóra

Sierpień

25

Czwartek

Wschód słońca 4.34
Zachód słońca 18.43
Wschód księżyca 3.16
Zachód księżyca 16.29
Długość dnia 14.10
Ubyło dnia 2.34

L A T O.

Takie dziwne... a przecie już ostatnie dni lata, choć tak mało go było, tak niewiele nam dało, chociaż wszystkim dokoła by się jeszcze

[zdawało, że lato trwać powinno — więc czemuż ulata? Czemu jasne promienie skryć nam mają zle

[chmury, świat przecież w blaskach słońca jest tak [piękny i młody,

ha, tak zawsze bywało, takie prawo natury, po słońcu noc przychodzi, po dniach złotych [chłody... Jah.

URLOPY.

Wczoraj wrócił z urlopu wypoczynkowego osobisty sekretarz wojewody łódzkiego, p. Jerzy Posicki.

OSOBISTE.

Dr. Sołowiejczyk Arkadiusz (Andrzeja nr. 4) powrócił.

NOWY PRZEWODNICZĄCY OBWODOWEGO FUNDUSZU BEZROBOCIA.

Wczoraj objął urządowanie nowo mianowany przewodniczący Obwodowego Funduszu Bezrobocia w Łodzi p. Jagiełło, który dotychczas pełnił funkcję zastępcy kierownika Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy w Warszawie.

P. Jagiełło wczoraj zwiedził poszczególne oddziały P. U. P. P. na terenie Łodzi, zapoznając się z ich działalnością. (u)

Akcja kredytowa organizacji kupieckich.

Przyjazd komisji ministerjalnej do Łodzi.

W najbliższym czasie przybędzie do Łodzi specjalna komisja przedstawicieli Min. Przemysłu i Handlu z dyrektorem departamentu, p. Koźuchowskim oraz naczelnikiem wydziału Hauszildem na czele. Przedstawiciele Min. Przem. i Handlu mają zapoznać się dokładnie z działalnością spółdzielni rzemieślniczych i drobno-kupieckich oraz budowlanych, a to w związku z podjętą przez rząd akcją kredytową. Podczas pobytu ministerjalnej komisji w Łodzi, odbędzie się konferencja z przedstawicielami drobnego kupiectwa, na której omówione zostaną postulaty kredytowe drobnego kupiectwa i rzemiosła, które dotąd nie były we właściwy sposób doceniane przez czynniki rządowe. (e)

Wojewódzka inspekcja w Pabjanicach.

Okręgowy dyrektor robót publicznych, inż. Stawiski bawił onegdaj w Pabjanicach w związku z przedłużającą się tam budową mostu, który magistrat m. Pabjanic postanowił rozszerzyć i obecnie po zmontowaniu wiazań przystąpi do robót cementowych.

Równocześnie inż. Stawiski zwiedził budujące się gimnazjum żeńskie, które ukończone już będzie w roku bieżącym i oddane do użytku publicznego. (b)

WOJSKOWY PRZEGLĄD ROCZNIKÓW STARSZYCH.

W myśl ustawy wojskowej osoby do lat 50 winny się legitymować z posiadania książeczek wojskowych, gdyż do tego wieku są one objęte zarządzeniami ustawy.

O ile chodzi o roczniki od 1883 do 1877, to osoby urodzone w tych latach nie zostały poddane badaniom komisji lekarskich, ani nie zostały zaopatrzone w odnośne dokumenty.

W najbliższym czasie odbędzie się przegląd starszych roczników, poczem nastąpi rozdanie książeczek i zaliczenie do pospolitego ruszenia. (b)

Skład głównej komisji wyborczej przedstawiła się następująco: przewodniczący sędzia Zaborowski, członkowie — sędzia Świdorski (zastępca przewodniczącego), sędzia Korwin-Korotkiewicz, radca Dychdalewicz, starosta Aleksy Rzewski, naczelnik Szostak oraz radni: Waszkiewicz, Cyrański i Praszki.

Główna komisja wyborcza urzędować będzie w gmachu Sądu Okręgowego, a po siedzeniu tej odbywać się będą w miarę konieczności. (b)

POSIEDZENIE GŁÓWNEJ KOMISJI WYBORCZEJ.

Pierwsze posiedzenie głównej komisji wyborczej odbędzie się jutro. Omówiony zostanie program prac komisji na najbliższy okres czasu.

Przewodniczący głównej komisji wyborczej p. sędzia Zaborowski przyjmować będzie w gmachu sądu w godzinach od 12 do 2 po poł. z wyjątkiem wtorków i czwartków. (b)

KOMISJE OBWODOWE.

W czasie ostatnich wyborów miasto po dzielone było na 160 obwodów, umieszczonych w różnych częściach miasta.

Ponieważ obecnie liczba uprawnionych do głosowania zwiększyła się, zwiększona będzie również do 180 ilość komisji obwodowych. (b)

ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA SPORZĄDZANIE LIST WYBORCÓW.

Jutro kończy się w poszczególnych komisariatach policji wydawanie właścicielom i administratorom domów formularzy dla wypełnienia ich nazwiskami osób, uprawnionych do udziału w głosowaniu. Sporządzenie spisów tych wymaga skrupulatnego i sumiennego wykonania, czego też domagają się przedstawiciele władz i komisja wyborcza. W spisach też mają figurować obywatele m. Łodzi, którzy ukończyli 21 lat, posiadają przynależność państwową polską i mieszkają stale w obrębie gminy miejskiej conajmniej od 6 miesięcy. Na listach tych nie mogą figurować osoby, pozostające pod kuratelą lub upadłością, pozbawione praw lub ograniczone w prawach na mocy wyroku sądowego, wreszcie osoby utrzymujące szynki i domy rozpusty. Od sumiennego wypełnienia szematu przez administratorów i właścicieli domów zależy, prawidłowość samej procedury wyborczej i zapobieżenie reklam, z jakimi mogą się następnie zgłaszać wyborcy do komitetów obwodowych. Wypełnione w ten sposób szematy powrócą z komisariatów policji, w których muszą być złożone do dnia 30 b. m. do godz. 2-jej po poł., do biura wyborczego zorganizowanego przez magistrat. Natychmiast po otrzymaniu tych spisów podjęte zostaną prace nad sporządzeniem list wyborczych, do którego zaangażowane zostanie około 100 osób. Prace biura wyborczego miejskiego odbywać się będą w sali Rady Miejskiej. Jednocześnie Magistrat podejmuje wysiłki w kierunku uzyskania odpowiednich lokali dla obwodowych komisji wyborczych. (e)

Z REFERATU WYBORCZEGO.

Referat wyborczy przy Magistracie m. Łodzi poszukuje pracowników do sporządzenia

Reorganizacja prowincjonalnych urzędów Ministerstwa Rolnictwa.

Inspekcja w województwie łódzkim.

Celem opracowania planu dla swej polityki oraz należytego ustosunkowania się do działalności samorządów w dziedzinie rolnictwa oraz do działalności rolniczych organizacji społecznych, jak również celem przeprowadzenia koniecznych organizacji prowincjonalnych urzędów, podległych Ministerstwu Rolnictwa, ministerstwo to przeprowadza obecnie przez specjalnych delegatów inspekcję na terenie całego państwa.

Na terenie województwa łódzkiego inspekcję przeprowadzać będzie insp. Tusta-

rozowski, który po raz drugi przybył już do Łodzi. Wczoraj po odbyciu dłuższej konferencji informacyjnej z naczelnikiem wojewódzkiego wydziału rolnictwa inż. Szostakiem, p. Tustanowski zwiedził w towarzystwie p. Szostaka zakłady rolnicze sejmiku łódzkiego w Czarnocinie, poczem udał się na objazd powiatów i bawić będzie dnia 24-go w Sieradzu, 25-go w Kaliszu, 26-go w Koninie, 27-go w Kole. Po ukończeniu inspekcji w województwie łódzkim uda się na inspekcję województwa lubelskiego.

dzenia i przepisywania list wyborców do Rady Miejskiej. Podania pisane własnoręcznie należy składać do soboty, dnia 27 b. m. włącznie

w godzinach od 11 do 11,30 w Magistracie Plac Wolności 14, I p., pokój nr 24.

Wynagrodzenie za 7-godzinny dzień pracy — 9 zł.

Przeciwno cłom na otręby.

Delegacja młynarzy łódzkich w Min. Rolnictwa.

W początkach b. tygodnia udała się specjalna delegacja młynarzy do Min. Rolnictwa, Niezabytowskiego. Delegacja Łódzki złożyła ministrowi rolnictwa obszerny memoriał w sprawie rozporządzenia o cłach wywozowych na otręby, które to rozporządzenie miało wejść w życie już w sierpniu. Z uwagi bowiem na niepomyślną sytuację, w jakiej znalazły się poszczególne firmy z powodu krótkiego terminu wejścia w życie rozporządzenia od chwili

wydrukowania — niezbędne się stało przedsuniecie terminu wprowadzenia tych rozporządzeń. W odpowiedzi minister rolnictwa zaznaczył, że ulga idzie już w tym kierunku, iż rozporządzenie to obowiązuje nie od połowy sierpnia, lecz obowiązuje rozpocznie w pierwszych dniach września. Z tych więc względów dalsze opóźnianie realizacji tych zarządzeń nie będzie mogło nastąpić. (e)

Normy płac dla nauczycieli szkół średnich prywatnych.

Stawki ustalone na rok 1927-28.

1) Wynagrodzenie nauczyciela za lekcje w szkole średniej prywatnej i społecznej oblicza się w sposób następujący:

a) Za podstawę bierze się płacę zasadniczą za jedną lekcję tygodniową rocznicę; placą ta wynosi od 1 sierpnia 1927 r. 190 złotych. Ta zasadnicza norma ulega zmianom, zależnie od wahań drożyzny, wykazanych przez Główny Urząd Statystyczny.

b) Nauczycielom, którzy odbywali studia w wyższych zakładach naukowych, w zakresie przedmiotów przez nich wykładanych i mają dyplomy z odbytych studiów, lub odpowiedni równoważnik dyplomu, dolicza się 30 proc.; za studia uniwersyteckie, zakończone absolutorium, dolicza się 20 proc. płacy zasadniczej; wyżej wymieniony dodatek nie przysługuje za dyplom wydany przez Ministerstwo W. R. i O. P.

c) Nauczycielom dolicza się po 15 proc. płacy zasadniczej za I i II trylecie pracy nauczycielskiej, po 10 proc. płacy zasadniczej za III, IV, V trylecie pracy nauczycielskiej, po 5 proc. płacy zasadniczej za VI i VII trylecie. Lata praktyki nauczycielskiej podczas studiów uniwersyteckich nie wliczają się do wymiaru tryleci. Lata służby wojskowej, spędzonej w armii po rozpoczęciu zawodu nauczycielskiego, uznaje się za lata pracy w nauczycielstwie.

d) Nauczycielom (elkom), mającym żonę (męża), dzieci, rodziców, pozostających całkowicie i wyłącznie na ich utrzymaniu, dolicza się po 10 proc. na osobę. Jeżeli dziecko nauczyciela studjuje w wyższym zakładzie naukowym, to dodatek oblicza się do ukończenia przez nie zakładu, nie dłużej wszakże, niż po ukończeniu 24-go roku życia.

e) Suma dodatków rodzinnych nie może przekroczyć 25 proc. normy zasadniczej, suma wszystkich dodatków — 100 proc. normy zasadniczej.

2) Za poprawianie wypracowań piśmiennych z języka polskiego, matematyki i pedagogiki w seminarjach nauczycielskich, nauczyciel pobiera wynagrodzenie takie, jakie mu przypada za jedną lekcję

tygodniową od każdego 4 lekcji; z języków obcych, historii i fizyki — od każdego 6 lekcji. Zawadowcy gabinetów szkolnych otrzymują oddzielne wynagrodzenia w wysokości do 4 godzin tygodniowo.

3) Wychowawstwo jednej klasy płatne jest za 6 — 10 lekcji tygodniowo, dwu klas za 10 — 16 lekcji tygodniowo.

4) Dyrektor całkowitej szkoły średniej, prowadzący wszystkie jej sprawy gospodarczo-pedagogiczne, pobiera za kierownictwo od 40 — 45 lekcji tygodniowych Dyrektor powinien uczyć w swej szkole, nie więcej wszakże, niż 8 godzin tygodniowo. Lekcje te są płatne.

Kierownik całkowitej szkoły średniej, który nie prowadzi spraw gospodarczych pobiera za kierownictwo za 25 do 30 lekcji tygodniowych. Kierownik powinien uczyć w swej szkole nie więcej, niż 15 godzin tygodniowo. Lekcje te są płatne.

5) Inspektorowie, bibliotekarze, sekrejarze rady pedagogicznej i kuratorowie organizacji uczniowskich otrzymują wynagrodzenie zależnie od warunków miejscowych w porozumieniu z radą pedagogiczną.

6) Wynagrodzenie miesięczne winno być wypłacane z góry w całości między 1-ym a 5-ym każdego miesiąca.

7) Za egzaminowanie uczniów przy egzaminach wstępnych pobiera się opłatę którą dzieli się proporcjonalnie do liczby egzaminatorów.

8) Dzieci czynnych zawodowych nauczycieli i pracowników administracyjnych szkolnych nie płacą za naukę w szkołach średnich.

9) W razie śmierci nauczyciela zarząd szkoły wypłaca miesięczną pensję jego na koszt pogrzebu. W razie śmierci nauczyciela, pobierającego dodatki rodzinne, rodzina jego otrzymuje nadto conajmniej 6-cio miesięczną całkowitą jego pensję, płatną w ratach miesięcznych w ciągu sześciu miesięcy.

10) W razie długotrwałej choroby nauczyciela lub mającego roczną umowę pracownika szkolnego, stwierdzonej orzeczeniem lekarskim, a uniemożliwiającej mu pracę w szkole, ten ostatni otrzymuje całkowite wynagrodzenie w czasie choroby, nie dłużej wszakże, niż przez 6 miesięcy.

11) Wysokość wynagrodzenia, określona powyższymi normami, może być zmieniona w odniesieniu do wszystkich czynności, zależnie od warunków miejscowych jedynie za zgodą rady pedagogicznej, w porozumieniu z którą zarząd szkoły ustala budżet. Rada Pedagogiczna powołuje wówczas ze swego grona komisję finansowo-budżetową, kontrolującą stale budżet szkoły, celem jego wykonania.

Dr. Sołowiejczyk

ul. Andrzeja 4

tel. 29-85

powrócił.

Ulgę podatkowe dla hurtowych odbiorców pism periodycznych.

Wczoraj Izba Skarbowa m. Łodzi otrzymała następujące zarządzenie Ministerstwa Skarbu: zezwała się hurtowym odbiorcom pism periodycznych, trudniącym się dalszą odsprzedażą tych pism opłacać państwowy podatek przemysłowy w wysokości 2 proc. od jednej części ustalonego dla nich pełnego obrotu towarowego.

Równocześnie upoważniono Izby Skarbowe, aby w tych wypadkach, w których nabycie właściwego świadectwa przemysłowego mogłoby zagrozić egzystencji go spodarczej przedsiębiorstwa, zezwalała hurtowym odbiorcom pism na nabycie świadectw przemysłowych III kategorii.

Nowe szkoły zawodowe.

Stowarzyszenie właścicieli składów aptecznych w Łodzi otrzymało koncesję na prowadzenie specjalnej szkoły dla drogistów. Szkoła ta przeznaczona dla praktykantów i praktykantek składów aptecznych.

Również od jesieni zostanie otwarta szkoła handlowa w Kamiennej obok Skarżyska. Prowadzić ją będzie Tow. Przyjaciół Szkoły Średniej, posiadające własny gmach, gdzie mieści się już gimnazjum koadunkacyjne. W projekcie jest powstanie tam szkoły rzemieślniczej. W dążeniach oświatowych Kamiennej i Skarżyska biorą żywy udział organy samorządowe oraz związki zawodowe — kolejowe i fabryczne.

Prócz powyższych powstaje szkoła handlowa z internatem dla młodzieży pozamiejscowej w miasteczku Końskie (woj. Kielecki) i szkoła handlowa w Plocku.

KOMUNIKATY TARGU POZNAŃSKIEGO.

1) Firma tuńska pragnie importować z Polski: cement, materiały żelazne do robót betonowych i budowlanych, łózka żelazne, meble gięte, szkło, fajans, porcelanę, skóry wyrobione, materiały wełniane, bawełniane.

2) Dom Agenturowo-Komisowy w Bostonie oferuje swe usługi firmom polskim dla skutecznego zakupu, wysyłki oraz przechowywania towarów.

3) Firmy wiedeńskie pragną importować z Polski oleje terpentynowe w większej ilości.

Nowe karetki samochodowe pogotowia ratunkowego.

Wczoraj p. prezydent Wojewódzki w imieniu Magistratu m. Łodzi odebrał nowe dwie karetki samochodowe dla pogotowia miejskiego. Karetki te zbudowane są według najnowszych wzorów z otwierającą się boczną ścianą.

W czasie dnia czynne będą 3 karetki samochodowe, a w nocy jedna. Konna karetka służyć będzie tylko do przewozu chorych.

Po obejrzeniu karetek w próbnym jeździe przez miasto wzięli udział wiceprezydent Wojewódzki, ławnik Joel, dyr. wojewódzkiego urzędu zdrowia dr. Skalski, naczelnik wydziału Kempner i dr. Starzyński.

Wysokość zasiłków dla rodzin rezerwistów w Łodzi

Według informacji czynników miarodajnych dzienna norma zasiłków dla rodzin rezerwistów na terenie Łodzi wynosić będzie 60 proc. płac stałego robotnika lub pracownika jeżeli zasiłek ten ma prawo pobierać tylko 1 osoba, 70 proc. jego płacy dziennej otrzymywać będzie rodzina, jeżeli do zasiłku uprawnione są 3 osoby, a wreszcie — 80 proc., jeżeli do zasiłku uprawnione są 3 lub więcej osób. Dla rodzin innych kategorii rezerwistów przypadnie 75 gr., jeżeli zasiłek otrzymywać będzie tylko 1 osoba, 85 gr. otrzymywać będzie rodzina, jeżeli uprawnione są 2 osoby i 1 zł. otrzymywać będzie rodzina, o ile uprawnione są 3 lub więcej osób. (e)

KARTY STABILIZACYJNE DLA URZĘDNIKÓW MIEJSKICH.

W sali posiedzeń Magistratu m. Łodzi odbyła się wczoraj uroczystość wręczenia aktów nominacyjnych dla kolejnej grupy nowostabilizowanych urzędników miejskich.

Aktu dokonał wiceprezydent Wojewódzki i dyrektor Zalewski. (b)

Kolejarze węzła łódzkiego radzą...

Rezolucje zebrania protestacyjnego.

Wczoraj o godzinie 7 wieczorem w sali Związków Zawodowych Polskich przy ul. Głównej 31 odbyło się ogólne zebranie pracowników kolejowych węzła łódzkiego. Obradom przewodniczył prezes miejscowego koła związku kolejarzy Jakubowski. Pierwszy głos zabrał prezes Zarządu Głównego Pracowników Kolejowych w Warszawie p. Nowakowski, który złożył sprawę z interwencji swej w Ministerstwie Komunikacji w sprawach dotyczących poprawy bytu ogółu pracowników kolejowych oraz z dotychczasowego przebiegu działalności Zarządu Głównego. Po przemówieniu p. Nowakowskiego wywiązała się ogólna dyskusja nad sprawą poprawy bytu kolejarzy, w której głos zabierali pp. Drejski, sekretarz łódzkiego Związku Kolejarzy Z. Z. P. oraz członkowie zarządu m. Łodzi Głębocki, Dąbrowski i inni.

Po wyczerpaniu dyskusji uchwalona została rezolucja treści następującej: 1) Zgromadzeni na zebraniu w dniu 23 sierpnia w Łodzi, w sali związkowej przy ul. Głównej nr. 31 pracownicy kolejowi protestują przeciwko pokrzywdzeniu przy przyznaniu jednorazowego zasiłku pracownikom nietatowych i pracowników etatowych, zamieszkałych na prowincji oraz pracowników czasowych i emerytów i domagają się przyznania wszystkim pracownikom i emerytom jednorazowego zasiłku w wysokości przyznanej dla pracowników, zamieszkałych w Warszawie, tj. po 388 zł. dla pracowników rodzinnych i 168 zł. dla pracowników samotnych.

Zgromadzeni stwierdzają, że pracownicy, zamieszkałymi na prowincji, a szczególnie pracownicy zatrudnieni w okręgach przemysłowych znajdują się w takich sa-

mych warunkach drożyznianych, jak pracownicy w stolicy i dlatego przyznanie pracownikom zatrudnionym na prowincji zasiłku o połowę mniejszego niż w Warszawie jest nieczem nieuzasadnione i krzywdzi dotkliwie tych pracowników.

Zgromadzeni oświadczają, iż jednorazowy zasiłek nie rozwiązuje sprawy uposażenia kolejarzy i domagają się bezzwłocznego podwyższenia pracownikom kolejowym poborów stosownie do przedłożonego rządowi projektu Z. Z. P., opartego na określonym przez G. U. S. minimum egzystencji oraz przywrócenia ruchomej możności.

2) Zgromadzeni na zebraniu w dniu 23 sierpnia w Łodzi pracownicy kolejowi stwierdzają, iż główną przyczyną niedużo w jakiej znajdują się pracownicy kolejowi jest brak wspólnej akcji w sprawie poprawy bytu ze strony związków zawodowych. Stwierdzając powyższe oraz zdecydowaną przez Z. Z. P. dążność do wspólnej z innymi związkami pracy dla poprawy bytu kolejarzy, zebrani wzywają wszystkie pozostałe Związki do podjęcia w ciągu 14 dni wspólnej akcji w sprawie poprawy bytu kolejarzy i oświadczają, iż wystąpią z szeregowych tych związków, które od wspólnej akcji się uchyla.

3) Zgromadzeni na zebraniu w dniu 23 sierpnia 1927 roku w Łodzi pracownicy kolejowi odrzucają projekt nowego uposażenia przedłożony Ministerstwu Komunikacji przez Z. Z. K. jako korzystny jedynie dla pracowników grup wyższych, a szkodliwy dla pracowników niższych i średnich grup uposażenia, a wypowiadają się za projektem nowego uposażenia, przedłożonym Ministerstwu Komunikacji przez Z. Z. P. (r)

Kasa Chorych przyjmować będzie od przemysłu

weksle z terminem do 3-ch miesięcy.

Na wtorkowym posiedzeniu zarządu Kasy Chorych burzliwa dyskusja wywołała sprawę przyjmowania weksli długoterminowych, które mają opłacać pracodawcy wkładki ubezpieczeniowe za swych robotników i pracowników. Odnośny wniosek, który był przedmiotem dyskusji ustalał, iż przemysłowcy mogą należne od nich kwoty uiszczać 3-miesięcznymi wekslami, zamiast 2-miesięcznych jak to dotąd miało miejsce. Sama jednak zasada przyjmowania tych weksli nie została zmieniona i utrzymana została w praktykowanych dotąd granicach. Przedstawiciele ugrupowań robotniczych wysunęli przeciwko wnioskowi temu szereg zastrzeżeń, podkreślając, iż sytuacja przemysłu w obecnym momencie jest pomyślna i nie zachodzi bynajmniej potrzeba realizowania przez Kasę Chorych tak daleko idących ulg, które pozbawiają Kasę poważ-

nych zasobów finansowych, jakie zwłaszcza w obecnym momencie są potrzebne dla realizacji planów inwestycyjno-budowlanych. Przedstawiciele przemysłowców zaznaczyli, iż uchwalenie wniosku w sprawie przyjmowania weksli 3 miesięcznych oznaczać będzie, iż Kasa Chorych do cienia w zupełności obecna nieszczytowa kredytowa sytuacja przemysłu, który na rynku łódzkim zwłaszcza ma do czynienia z będącymi przeważnie w obiegu wekslami długoterminowymi.

Z drugiej strony wniosek ten nie oznacza żadnego przymusu przyjmowania tych weksli przez Kasę, lecz przedłuża tylko na dotychczasowych zasadach terminy ich przyjmowania. W wyniku tej ożywionej dyskusji wniosek w sprawie przyjmowania trzymiesięcznych weksli został uchwalony przez zarząd. (e)

W szponach handlarzy żywym towarem.

Tajemnicze uprowadzenie 16-letniej dziewczyny.

Z Radomska donoszą: Przed kilku tygodniami okolica Turska w powiecie radomskim została zaalarmowana tajemniczym zniknięciem 16-letniej dziewczyny, córki gospodarza Stanisława Jakubiaka z Turska.

Poszukiwania, przeprowadzone za zaginioną, pozostały dotychczas bez wyniku a na tle zaginięcia wyrastają najfantastyczniejsze pogłoski, zwłaszcza, że ślad uprowadzonej ginie już kilka kilometrów za wsia.

Porwania dziewczyny, uchodzącej za piękność miejscową, dokonano w nader dziwnych okolicznościach.

W lecie r. b. przebywał w Tursku, podobnie jak i w latach poprzednich, całe grono letników. Między innymi był tam niestwierdzonego dotychczas nazwiska mężczyzna w towarzystwie rzekomej siostry, którą nazywał Karolka.

Nie trwało długo, a „brat Karolki” prześadywał w domu Jakubiaków, gdzie po okazaniu pliku dolarów, zaczął występować w roli konkurenta do ręki tajemniczo uprowadzonej.

Trudno przesądzać, co było silniejsze, efekt dolarów, czy też uroda i elokwencja brata „Karolki”, dość, że konkurenta przyjęto.

Krytycznego dnia Jakubiak zauważył brak córki, z którą znikł równocześnie „Karolka” i jej rzekomy brat oraz przebywający na letnisku Jozek Doła Rojal, właściciel domu schadzki przy ul. Grzybowskiej w Warszawie.

Jakubiakówna prawdopodobnie oddaliła się we wspomnianym towarzystwie, gdyż ślad jej prowadzi do pobliskiego Białobrzegu, skąd kursują autobusy do Warszawy.

Tajemniczy konkurent liczy około 32 lat, jest średniego wzrostu, o podługiej twarzy i długich włosach; na lewej ręce ma dwie blizny od strzału, a mówi akcentem węgierskim.

Rzekoma „Karolka” jest przysadzista, tęga brunetka, a zaginiona — brunetka,

Seminaryjne kursy maturalne.

Jak nam komunikują z Dyrekcji Seminaryjnych Kursów Maturalnych w Łodzi, Czerwona 8, zapisy na nowy kurs na rok szkolny 1927 - 28 przyjmuje już kancelaria kursów.

Kurs wymieniony daje możliwość absolwentom (łkom) szkół średnich przygotowania się do matury seminarjalnej, dającej obecnie jedyne prawo uzyskania stanowiska nauczyciela w państwowych szkołach powszechnych. Na kursie wykładane są wszystkie przedmioty, wchodzące w zakres matury seminarjalnej, a nadto prowadzone są praktyczne lekcje z zakresu wszystkich przedmiotów, wykładanych w publicznych 7-io klasowych szkołach powszechnych.

Wyjazd rolników do Stanów Zjednoczonych.

Jak się dowiadujemy, konsulat amerykański nie wydaje obecnie nowych kart rejestracyjnych rolnikom posiadającym affidavity farmerowskie ze Stanów Zjedn. Liczba wydanych przez konsulat kart rejestracyjnych dla rolników dosięga już 4 tysięcy, wobec czego przypuszczalnie nie wszyscy ci, którzy otrzymali karty rejestracyjne otrzymają karty wstępu oraz wizy amerykańskie w bieżącym emigracyjnym 1927-8 roku.

Mimo to jednak wszyscy rolnicy, posiadający affidavity farmerowskie winny wysłać podania do konsulatów, a to w celu ewentualnego zarejestrowania ich przez konsulat na nową kartę.

Affidavitów farmerowskich w danym razie do podań do konsulatów załączać nie należy.

Po likwidacji strajku w Tuszyńku.

Budowa drugiego pawilonu sanatorium Kasy Chorych.

We wtorek nastąpiła ostateczna likwidacja strajku i zatargu, spowodowanego wysunięciem przez robotników ziemnych i budowlanych, zatrudnionych przy budowie sanatorium w Tuszyńku, szeregu postulatów podwyżkowych. Postulaty te znałazy zrozumienie wśród zarządu Kasy Chorych, który po dłuższych pertraktacjach z delegacją robotników ustalił dzieńne stawki zarobkowe w sposób kompromisowy na zł. 3,50 dziennie. Po likwidacji strajku prace podjęte zostały we wzmożonym tempie, gdyż zarząd dąży wszelkimi siłami do realizacji planu inwestycyjnego, który zmierza w kierunku wykończenia drugiego pawilonu sanatorium dla dzieci gruźliczych w Tuszyńku je szcze w roku bieżącym. Jednocześnie podjęte zostaną prace przy budowie szosy, która stanowić będzie dogodną arterię komunikacyjną z tem sanatorium.

POSADY DLA KIEROWNIKÓW SZKÓŁ POWSZECHNYCH.

Kuratorium Okręgu Szkolnego Łódzkiego ogłosiło konkurs na posady dla kierowników publicznych szkół powszechnych w następujących miejscowościach:

W Łodzi 2 posady, w powiecie łódzkim — 9, w pow. sieradzkim — 27, w pow. radomskim — 1, w pow. kolskim — 1, w pow. tureckim — 1, w pow. kaliskim — 1. Razem 42 posady.

Kandydaci mogą składać podania do dn. 15 września r. b. w drodze służbowej do Inspektoratu Szkolnego tego powiatu, w którym znajduje się posada, objęta konkursem. (u)

średniego wzrostu o okrągłej twarzy i niebieskich oczach.

Narazie trudno ustalić konkretne szcze gółty zaginięcia Jakubiakówny; najprawdopodobniej jednak niedoświadczona dziewczynę wciągnięto do domu schadzki. Nie jest tu również wykluczone działanie zorganizowanej szajki handlarzy żywym towarem.

W Żeńskim Gimnazjum C. WASZCZYŃSKIEJ

ul. Zielona 15, tel. 19-00.

Początek roku szkolnego 1-go września.

Egzaminy wstępne rozpoczynają się 2-go września systemem lekcyjnym.

Kancelaria otwarta codziennie od 10-ej do 2-ej.

BETONIARSTWO W SZKOLE ROLNICZEJ W CZARNOCINIE.

W celu rozpowszechnienia przez szkoły rolnicze znajomości robót betonowych wśród ludności rolniczej, Ministerstwo Rolnictwa w najbliższym czasie wprowadzi w szeregu ludowych szkół rolniczych (Czarnocin, Podzamcze Checińskie, Dobryszce) kurs praktyczny betoniarstwa, w szczególności wyrobu dachówek, słupów do grodzenia, kręgów studziennych, przepustów drogowych, płyt chodnikowych i t. p.

W tym celu Ministerstwo zakupiło kilka kompletów odpowiednich maszyn, które po przeprowadzeniu kursu przesyłane będą do użytku innych szkół (u)

PRZENIESIENIE BIUR WYDZIAŁU OPIEKI SPOŁECZNEJ.

W sobotę, dnia 27 sierpnia r. b. biura Wydziału Opieki Społecznej z ul. Moniuszki 10 i Sienkiewicza 22 zostaną przeniesione do nowego lokalu przy ul. Piotrkowskiej Nr. 104.

W związku z tem w dniu tym przyjęć interesantów nie będzie za wyjątkiem spraw, dotyczących pomocy lekarskiej, po świadczeniu recept na lekarstwa oraz pogrzebów, które załatwiane będą w dotychczasowym lokalu przy ul. Moniuszki 10.

W poniedziałek, dnia 29 b. m. biura Wydziału Opieki Społecznej będą czynne normalnie w nowym lokalu przy ul. Piotrkowskiej Nr. 104 (podwórze, prawa ofic.).

Z MIEJSKIEJ GALERJI SZUKI.

Jesienny sezon wystaw rozpocznie się w sobotę, dnia 27 sierpnia r. b. W dniu tym o godzinie 5-ej po południu nastąpi otwarcie wspaniałej reprezentacyjnej wystawy sztuki jugosłowiańskiej, w której, za pośrednictwem grafik, wyrażają się na der interesująco nieznanymi artystami jugosłowiańscy z genialnym Iwanem Mestrovicem na czele.

Równocześnie z tą bogatą ekspozycją Koła Marynistów wystawi swe ostatnie prace pod tytułem: „Polskie Morze”.

Katalog wystawy obejmuje około 400 prac.

Osoby, które nie otrzymały zaproszenia na wernisaż otwarcia, zechcą się zgłosić telefonicznie Nr. 115.

Bezpłatne koncerty w parkach miejskich.

Jak już donosiliśmy, w parkach miejskich odbywać się będą bezpłatne koncerty orkiestr wojskowych i policyjnych.

Obecnie podajemy poniżej plan tych koncertów:

1) Park Poniatowskiego: we wtorki i czwartki od godz. 5 do 7 po poł. grywać będzie orkiestra 4 PAC, w środy i niedziele od godz. 4 do 6 po poł. — orkiestra policyjnej państwowej.

2) Park Sienkiewicza: w niedziele i święta od godz. 5 do 7 po poł. orkiestra 28 p. Strz. Kan.

3) Od dnia 5 września r. b. grywać będzie w Parku Staszka w niedziele i środy orkiestra 31 p. Strz. Kan.

ZJAZD STRAŻY POŻARNYCH KONINIE.

Z inicjatywy Wojewódzkiego Związku Straży Pożarnych w Łodzi w dniu 21 sierpnia r. b. odbył się w Koninie Zjazd Okręgowy Straży Pożarnych, w którym udział wzięło 21 drużyn miejskich i wiejskich w liczbie 500 ludzi. Zjazd rozpoczął się od uroczystego nabożeństwa w kościele miejscowym, poczem nastąpiły zawody, w których z drużyn małopolskich pierwsze miejsce zdobyła straż z Golinia, 2-gie — straż z Rychwała. Wśród straż wiejskich 1-sze miejsce zdobyła straż ze Sławska, 2-gie — ze wsi Lisiec. (r)

SZCZĘŚLIWY LOS.

Wygrane zł. 10.000 na nr. 103241 i zł. 3000 na nr. 85061 padły w kantorze loteryjnym S. Janki, Piotrkowska 22, Piotrkowska 66.

NOCNE DYŻURY APTEK.

Dziś dyżurują apteki: G. Antoniewicza Pabjanicka 50, K. Chądzyńskiego, Piotrkowska 164, W. Sokolewicz, Przejazd 19, R. Rembickiego, Andrzejka 26, J. Zundelewicza, Piotrkowska 25, M. Kasperkiewicza, Zgierska 54, S. Trawkowskiego, Brzezińska 56.

Tegoroczny bilans zbiorów. Zbóż będzie więcej niż w roku ubiegłym.

Główny urząd statystyczny obliczył już w przybliżeniu tegoroczną produkcję zbóż w Polsce. Obliczenie to dokonane zostało na podstawie raportów t. zw. korespondentów rolnych. Oczywiście zajdą w niem prawdopodobnie jeszcze zmiany, gdyż dokładne obliczenia mogą być ustalone dopiero po omłotach. W każdym razie obliczenie to daje już pewien obraz wyników tegorocznych zbiorów.

Okazuje się, że w roku bieżącym będziemy rozporządzali naogół większymi ilościami zbóż, niż w roku ubiegłym.

Zbiór pszenicy w roku bieżącym wyniesie około 13,8 milionów kwintali, pod-

czas, gdy w roku ub. zebrano pszenicy 12,8 milj. kwintali.

Tegoroczny zbiór żyta wyniesie około 59,8 milionów kwintali, zaś w r. ub. wynosił 50,1 milj. kwintali. Jęczmienia będzie my mieli około 17,1 milionów kwintali (w 1926 r. 15,5 milj. kwintali), owsa około 32,6 milj. kwintali, w 1926 r. 30,5 milj. kwintali).

Żniwa tegoroczne przeprowadzone były naogół przy pomyślnych warunkach atmosferycznych. Tylko na początku żniw pogoda nie dopisywała na południowo-zachodnich ziemiach Polski, później jednak ustaliła się pomyślnie.

„Jego Królewska Mość, Wacław II-gi”.

Manifesty i rozkazy nieszczęśliwego manjaka do władz.

Tak lekceważona przez niektórych agitacja monarchistyczna w Polsce wydała rychło owoce.

Bez zbytecznego hałasu, bez zacieklých walk partyjnych, osiągnęło cel zamierzone:

Mamy już króla!

I to nie było jakiego, jest on bowiem jednocześnie namiestnikiem Bożym, tak bowiem tytułuje się w manifestach, poczynaających się od słów:

„My, z łaski Boga, Wacław 2-gi, król polski, namiestnik Boży...”

Na manifestach tych widnieje u dołu pieczęć z napisem:

„Kancelaria dworu króla Polski, namiestnika Bożego, Wacława”.

Król Wacław 2-gi jest człowiekiem bardzo pracowitym. Wysyła nieustannie do władz listy z najrozmaitszymi poleceniami

zarządzeniami, rozkazami, zwłaszcza do ministerstwa sprawiedliwości, który to dział administracji państwowej król Wacław 2-gi szczególnie ukochał.

Biedny ten maniak, zamieszkały w okolicach Stanisławowa w ostatnim piśmie do ministerstwa sprawiedliwości protestuje przeciwko wszystkim „samozwańcom” tytułującym się królami Polski, gdyż on jeden posiada prawo do powyższego tytułu, a nawet jeżeli są inni królowie, on jako po za tem namiestnik Boga ma nad ni mi władzę.

W dalszym ciągu przepowiada król Wacław rychły koniec świata i doradza przeto, ażeby naród jak najprędzej uznał jego władzę i ukorzył się przed nim, bo w ten sposób zapewniłby sobie przebaczenie grzechów po śmierci.

U progu jesiennego sezonu filmowego.

Co zabłyśnie w sezonie 1927-28 na ekranach polskich?

Przegląd zapowiadanych nowości kinowych.

VII.

Dyrektor biura kinematograficznego „Fortuna” powrócił z kilkutygodniowej podróży po Europie, dokąd udał się po zakup filmów na nadchodzący sezon kinematograficzny 1927-28.

Z filmów europejskich „Fortuna” wyróżnić należy: „Miasto rozkoszy i grzechu” z Arletta Marchal i Margerita Slegel w rolach głównych; „Niebezpieczny grzesznik”, szampańska komedia, osnuta na tle życia złotej młodzieży, z Mary Kid i Małgorzata Kupfer; „Pożadam cie, mężczyzno” z Virginii Valli i Carmelita Geraghty w rolach czołowych; „Ukryty żar” z Alfonssem Frylandem i Imogena Robertson.

Dział filmów sensacyjnych został wzbogacony przez cały szereg obrazów o ustalonej opinii, które zabłyśną w sezonie 1927-28 na ekranach polskich. A więc nowy, niewidziany dotychczas film Tarzana, 2 nowe filmy z Maroco, 2 filmy z Mocstesem i film z Eddie Polo i wspaniały amerykański film cyrkowy p. t. „Bigger That Barnum” z Viola Dana, Georgem O'Hara i Ralphem Incem.

Niewątpliwie powodzenie zdobędą również w nadchodzącym sezonie obrazy, które na polski rynek filmowy wypuści „Muz-Film”. Są to: 1) „Riviera”, dramat erotyczno-salonowy na tle przepychu Montecarlo z Harry Liedtkem, Erna Moreną, Edgą Croy i Jeanem Bradin w rolach głównych. 2) „Zwyrodnienie Rasy”, tragedia miłości i obowiązku, z Marcela Albani, Carlem de Vogt, Irma Green, Fredą Richard, Mały Delschaft i Fritzem Kampers, 3) „Mistrz świata”, wielki dramat miłości, zdrady i poświęcenia z Xenia Desni, Olga Czechowa i Fredem Solm.

Po za tem ujrzy publiczność polska „Księżniczkę Dolarów”, kapitalna komedia z życia telefonistki z uroczą Liana Haid w roli tytułowej i Georgem Aleksandrem w popisowej roli meskiej, „Spowiedź”, tragedia z życia kobiety, z Harry Liedtkem, Erną Moreną i Edgą Croy oraz „Moralność salonu”, szampańskie perypetje córek na wydaniu. W rolach głównych: Jenny Jugo Charlotte Ander, Ernest Verebs, Livio Pavanelli.

Hoot Gibson, król cowboyów ukaże się w sezonie 1927-28 w obrazach: „Syn Prejri” (W zakazanej dzielnicy), „Tajemniczy

pocisk” i „Za cudzą zbrodnię”. Są to wszytko dzieje zuchwałej odwagi, nieustraszonego męstwa, zimnej krwi i stalowych nerwów.

Spółka kinematograficzna „Kolos” wypuści w sezonie 1927-28 na ekrany polskie dwa wspaniałe filmy wytwórni Cecil B. de Mille'a: 1) „Tajemnica nocy balowej” z Rod la Roque, Jettą Goudal i Noahem Beery oraz 2) „Noce miłosne nad Nilem” drama egzotyczny o niebywale oryginalnie zainscenizowanej akcji z kusząco piękną Beatrice Joy.

Dalsze szczegóły podamy w następnych numerach „Kurjera Łódzkiego”. St.

Miejski Kinematograf Oświatowy Wodny Rynek

Od wtorku, dnia 23-go do poniedziałku, dn. 29-go sierpnia 1927 r. wł.

Dla dorosłych:

STUDENT Z PRAGI

Dramat w 12-tu częściach według powieści H. H. EWERSA.

W rolach głównych: Conrad Veldt, Werner Krauss i hr. A. Esterhazy.

Dla młodzieży:

Obraz w 10-ciu częściach przedstawia

tragedję ras, zaludniających Amerykę północną od najdawniejszych czasów do dni dzisiejszych.

KINO Dom Ludowy ul. Przejazd 34.

Dziś! — — Dziś!

Przepiękny film erotyczny p. t.

Złoty motylek

szal tańca i miłości

W roli głównej czarująca

LILI DANITA.

Ceny miejsc: W dniu powszednim na wszystkie seansy, zaś w sobotę, niedzielę i święta od godz. 2 do 3 po południu I m. 60 gr. II m. 30 gr. III m. 20 gr.

W soboty, niedziele i święta od godz. 3 po poł. I m. 80 gr. II m. 40 gr. III m. 30

POSIEDZENIE RADY KASY CHORYCH.

Na ostatnim posiedzeniu zarządu Kasy Chorych ustalono termin zwołania zarządu Rady Kasy Chorych. Na posiedzeniu tem będzie przedstawiony bilans tej instytucji za rok 1926, zatwierdzony przez władze nadzorcze. (u)

Echa strajku w rzeźniach miejskich.

W związku z notatką, podaną przez „Bipa”, wyjaśniamy, iż wskutek nagłego wybuchu strajku personelu rzeźni miejskiej, rzeźnicy nie byli w możności wywieźć do swych sklepów mięsa i tłuszczu, znajdujących się do ich dyspozycji. Nie chcąc jednakże pozabawiać ludności mięsa i tłuszczu, Cech Rzeźników zwrócił się do władz, by zlikwidowały szybko strajk lub też poleciły dyrekcji rzeźni otwarcie chłodni celem wydania mięsa. Na skutek tej interwencji przy pomocy władz policyjnych dyrekcja rzeźni wydała za chłodni mi mo strajku mięso i tłuszcz, które zostały sprzedane natychmiast w sklepach, dowodem czego jest fakt, iż mimo strajku poniedziałkowego sklepy rzeźnicze były czynne we wtorek, sprzedając mięso i tłuszcz bez ograniczeń.

Chłodnie rzeźni nie są w stanie pomieścić mięsa na sumę 3 milj. złotych, co się tyczy zarzutu, jakoby rzeźnicy po uzyskaniu podwyżki na mięso i jego przetwory spędzili z okolic na łódzki rynek 3 tysiące sztuk, to według statystyki, prowadzonej przez rzeźnię, sprowadzono tylko 350 szt.

Frekwencja dziatwy w szkołach powszechnych.

Według danych komisji powszechnego nauczania, do miejskich szkół powszechnych (publicznych) w czerwcu r. b. uczęszczało 53.233 dzieci, w czem 24.563 chłopców i 28.670 dziewcząt (w czerwcu 1926 r. do szkół tych uczęszczało 56.191 dzieci 25.811 chłopców i 30.380 dziewcząt).

Ogólna liczba klas w szkołach wynosiła 1286 (w roku ub. 1342). Na klasy I-e (w ilości 206) przypadało 9350 dzieci, na II-gie (165) — 7287, na III-cie (184) — 8332, na IV-te (211) — 9326, na V-te (216) 8637, na VI-te (176) — 6362 i na VII-me (128) — 3939 dzieci. Na szkoły normalne przypadało 52618 dzieci w 1243 klasach, a na szkoły specjalne 615 dzieci w 43 klasach.

Według wyznań powyższa ogólna liczba dzieci przedstawiała się w sposób następujący: katolików — 32744, ewangelików — 4549, wyznania mojżeszowego — 15653 oraz innych wyznań — 287 dzieci.

Z LIGI MORSKIEJ I RZECZNEJ.

W sobotę, dnia 27 sierpnia r. b. o godzinie 5 po poł. odbędzie się w Miejskiej Galerii Sztuki wystawa prac Koła Marynistów, pod tyt. „Polskie Morze”.

Wejście na wernisaż dla członków Ligi Morskiej i Rzeczej bezpłatne. W innych dniach przysługuje członkom Ligi wejście ulgowe.

W piątek, dnia 9 września r. b. odbędzie się ostatnia wycieczka Ligi Morskiej i Rzeczej nad Polskie Morze, w celu zwiedzenia Gdańska, Oliwy, Zoppo, Helu i Gdyni.

Wycieczka powraca z powrotem dnia 13 września o godz. 8 rano.

Koszta wycieczki wynosić będą zł. 80 dla członków Ligi zł. 75, za co wycieczko wice otrzymają dostateczne wyżywienie, noclegi, przejazdy koleja, statkiem i t. p.

Koszta zwiedzania również są wliczone.

Zapisy na wycieczkę do dnia 7 września przyjmuje sekretariat Ligi, Moniuszki 11, pierwsze piętro, codziennie od godz. 5 do 7 wiecz.

BEZROBOTNI M. ZGIERZA OTRZYMAJĄ ŻYWNOSĆ.

Wczoraj Magistrat m. Zgierza przystąpił do wydawania żywności tym bezrobotnym, którzy na mocy zarządzenia Ministra Pracy pozbawieni zostali zapomóg. Każdej z rodzin wydawano po 10 klg. mąki pszennej, 2 kg. słoniny, po 1 korce węgla, po 2 klg. cukru oraz odpowiednią ilość ziemniaków, kaszy i t. p. produktów spożywczych. (r)

Z OBOZU POLSKIEJ Y. M. C. A.

W dniu 29 b. m. kończy się drugi okres pobytu chłopców w obozie nad Lindą. Za zakończenie zaś tego okresu odbędzie się w niedzielę, dnia 28 b. m.

Od 1 września zaś rozpocznie się okres dla starszych w wieku od lat 18 wzwyż.

Zapisy przyjmuje i informacjami udziela Główne Biuro, Piotrkowska 89, tel. 23-90.

Popierajcie przemysł krajowy.

Co dziś usłyszymy z głośnicy radjo-aparatu?

Program warszawskiej stacji nadawczej.

Czwartek, 25-go sierpnia.
Warszawa, 1111 m. — 12.00 i 15.00 Komunikaty meteorologiczne i gospodarcze; 17.00 Odczyt p. t. „Wycieczki w okolicy Warszawy”, wygłosił prof. Al. Janowski z działu „Krajoznawstwo”; 17.25 „Kącik dla kobiet”, wygłosił p. Marja Ankielwiczowa; 17.50 Nad program, komunikaty; 18.00 Transmisja muzyki tanecznej z kawiarni „Gastronomia” w wykonaniu orkiestry Słobodnika i Gerwiza; 19.00 13-ta lekcja języka francuskiego; 19.20 Rzmaitości; 19.35 Odczyt p. t. „O atomie”, wygłosił prof. M. Grotowski z działu „Przyrodznawstwo”; 20.00 Komunikat rolniczy; 20.15 Koncert wieczorny. W przerwie biuletyn „Messenger Polonais” w języku francuskim. Transmisja z Doliny Szwajcarskiej. Koncert organizowany przez Al. Sielskiego. Wykonawcy: Orkiestra pod dyr. Al. Sielskiego, M. Bojar-Przemieniecka (śpiew), M.

Salecki (śpiew) i M. Robakowa (akomp.). W programie: F. Chopin: Polonez A-dur, K. Kurpiński: „Krakowiaci i Górale”, W. Zeleński: Dumka Janaka z op. „Janek”, Paderewski: Aria z op. „Manru”, S. Moniuszko: Mazur z op. „Straszny dwór”, L. Marczewski: Na nst koralu”, St. Niewiadomski: Maki i in.; 22.00 Komunikat policji, sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny; komunikaty P. A. T., nad program.

Patroni, Z. Tatarkiewiczówna oraz pp.: K. Fabisiak, K. Łabędzi, J. Peiszyk, Z. Wilczkowski i inni. Początek o godz. 8.45. Ceny od 50 gr. do 5 złotych.

Z TEATRU „MIRAŻ”.

Gwoździem ostatniego programu mirażowego jest skecz p. t. „Podróż do Otwocka”, w którym pp. Żarska i Rej wywołują huragan śmiechu w zapelnionej do ostatniego miejsca widowni. Skecz zasługuje tembardziej na wyróżnienie, że przy całym komizmie ujęcia tematu operuje on humorem w najlepszym gatunku, pozbawionym wszelkiej drastyczności nieodpowiednich dwuznaczności. Można więc prostymi środkami, bez uciekania się do wątpliwej wartości „kawałów”, osiągnąć efekt i sukces.

Bardzo miłą nowacją i urozmaicheniem programu są numery solowe, wśród których, jak zwykle, palmę pierwszeństwa dzierży sympatyczna prima donna mirażowej scenki p. Wł. Poraj-Porecka, która za piosenki i arje z „Księżny Czardaszy” publiczność darzy oklaskami i kwieciami.

Podobały się pomyslowo zainscenizowane finały, tańce Kaniewskich, lekkie piosenki pp. Anety Kar, Welina, Tomaszewskich, charakterystyczny duet Żwirskich i zawsze chętnie słuchany Rey.

Całość pozostawia po sobie b. miłe wrażenie, a dużym mirażowa wyrobiła sobie stałą publiczność, chwytającą w lot wszystkie szlagiery.

ZABAWA DZIECINNA W HELENOWIE.

Zwyczajem lat ubiegłych, odbędzie się w Helenowie wielka zabawa dla dzieci w sobotę, dnia 27, w niedzielę, dn. 28 b. m., o godz. 3 po poł. Zabawy te połączone będą mnóstwem atrakcyj. tańcami, pochodami dzieci i koncertem. Gdy się ściemni park oświetlony zostanie ogniami bengal skiem i rakietami. Zupełnie zrozumiałe, że zabawy te wywołały wśród naszych młodszych wielkie zainteresowanie i park niewątpliwie w te dni przepelni się po brzegi.

Pamiętajcie o inwalidach wojennych!

KURJER SPORTOWY.

Tragiczny lot do Honolulu.



Artur Goebel

na swoim samolocie „Woolarve” dosięgnął Honolulu w ciągu 26 godzin i 7 minut i zdobył nagrodę w wysokości 25,000 dolarów.



Panna Doran

jedyna towarzysząca „lotu hawajskiego” padła ofiarą śmiałego przedsięwzięcia. Wyznaczono nagrodę 40 tys. dol. za odnalezienie jej samolotu, zaginionego na wodach Oceanu Spokojnego.

zatrzymać sfera, mimo dotknięcia piłki.

Ku ogólnemu zdziwieniu sędzia p. Rutkowski z Krakowa, nie uznaje gola, co widocznie deprymuje łódzka drużynę. Wreszcie kwadrans swój ma Polonia. Atak jej zmienia system i zaczyna stosować dalekie, długie podania. Krygier i Zimowski coraz częściej stwarzają dogodną sytuację swemi centrami. Szczególnie Zimowski rozegrał się na dobre. Miła broni fenomenalnie kilka niebezpiecznych strzałów. Obrona gości traci swój spokój, ułatwiając zadanie atakowi gospodarzy.

Pod koniec gry sędzia dyktuje rzut wolny, bezpośredni na bramkę łodzian. Strzeła Kogut. Sędzia odgwiżdżuje aut, czy też może spalonego, tymczasem piłka, mimo pięknej rozbijaczki Mill, spada do bramki. Sędzia zmienia decyzję i uznaje gola. Gra zostaje ta decyzją przerwana, gdyż goście nie chcą podporządkować się rozstrzygnięciu sędziego. Jeszcze kilka minut gry — i Polonia schodzi jako zwycięzca z boiska.

Wynik meczu w 75 proc. ustanowił sędzia swemi mylnymi decyzjami. P. Rutkowskiemu znamy z lepszych profili, więc skłonni jesteśmy uważać, że miał słaby dzień.

Publiczność dopisała w całej pełni. Tyle pisze prasa warszawska o porażce łodzian, co dowodzi, że przy obecnych praktykach sędziów zaczynają się parodie meczów mistrzowskich, na których cierpieć muszą Bogu ducha winne zespoły.

Ciekawe co powie wreszcie Wydział Gier i Dysc., mając nawet tak wybitne zaświadczenia z popełnianych omyłek, jak wspomina prasa obca zupełnie łodzianom.

rzyszonych w stowarzyszeniach p. w. i sportowych.

Trasa wynosi 4000 m., prowadzi od zbiegu ulic Ewangelickiej i Sienkiewicza przez ul. Ewangelicką, Piotrkowską, św. Anny naokoło parku ks. Poniatowskiego do wyjścia z tegoż parku na ul. św. Karola.

Początek biegu o godz. 11-ej, uprzednia zbiórka o godz. 10-ej, w lokalu Zw. Strzeleckiego, ul. Sienkiewicza 3.

Do biegu mogą stawać wszyscy zawodnicy i zgłaszać się tylko za pośrednictwem swoich stowarzyszeń do dnia 25-go sierpnia r. b. pisemnie do komendy okręgu Związku Strzeleckiego, ul. Sienkiewicza 3.

Osobistych informacji udziela komenda okręgu Łódź codziennie od godz. 17-ej do 19-ej, oraz pisemnie na każde żądanie.

Zawodnicy zgłoszeni przez stowarzyszenia winni być uprzednio badani przez lekarzy, przyczem wyniki badań oraz wiek zawodników winne być zaznaczone w liście zgłoszeń.

Zwycięzca biegu otrzymuje przechodnią nagrodę okręgu Zw. Strzeleckiego i złoty żeton, następnymi dwóch biegaczy żetony srebrne i dalszych trzech — brązowe. Stowarzyszenie, do którego należy zwycięzca, otrzyma dyplom honorowy.

Komenda okręgu Zw. Strzeleckiego Łódź uprasza wszystkie stowarzyszenia sportowe o łaskawe zgłoszenie zawodników, którzyby czynnie wzięli udział w organizowanym biegu.

Uczestnicy w drodze powrotnej korzystać będą ze zniżki 66%.

Halina Konopacka startuje w Łodzi.

Zgodnie z kalendarzykiem Polskiego Związku Lekko - Atletycznego, odbędzie się w dniu 26 września w Łodzi na boisku DOK IV pięciobój kobiecy o mistrzostwo Polski, który ze względu na bardzo wysoki poziom naszych zawodniczek zapowiada się nad wyraz ciekawie i to jeszcze ze względu na zapowiadany start naszych najlepszych zawodniczek z Haliną Konopacką (AZS Warszawa) zwyciężczynią niedzielnych eliminacyjnych zawodów w pięcioboju w Warszawie przed meczem: Polska — Austria — Czechosłowacja — Lotwa.

Tegoroczne mistrzostwa zgrupują na starcie około 18 zawodniczek reprezentujących najwyższą polską klasę lekko-atletyczną.

Spodziewany jest udział następujących zawodniczek: Konopackiej, Lanżanki (AZS Poznań), Schabińskiej (Legia — Warszawa), Jasnej (Cracovia), Frejwaldówny (Makkabi — Kraków), Czajkowskiej (Legia), Kobielskiej (ŁKS), Rittnerówny — (Makkabi — Warszawa), Gedzirowskiej (Toruński K. S.), Jabłczyńskiej (AZS — Warszawa), Kasprzakówny (Sokół — Poznań), Wojnarowskiej (AZS — Warszawa), Berlińerówny (Makkabi — Warszawa), Wenckiej (ŁKS), Riddówny (HKS — Łódź), Lutomskiej (Warta), Szymańskiej (Warta) i w. in.

Z wymienionych wyżej, trzy, a mianowicie: Konopacka, Lanżanka i Schabińska startują w niedzielę w Warszawie w spotkaniu międzynarodowym.

Na zawodach eliminacyjnych (ub. niedzielę) Konopacka zajęła pierwsze miejsce z następującymi wynikami: skok wdal — 434 cm., rzut oszczepem — 22,50 cm., rzut dyskiem — 33,08 cm., bieg 60 mtr. — 9 s., bieg 200 mtr. 30,4 sek. (e)

Jak pisać recenzje.

Głos zwolennika piłki nożnej.

Do redakcji „Kurjera Łódzkiego” wpłynął list stałego bywalca na zawodach piłkarskich, który ze względu na aktualność oraz cęściową rację podajemy:

„Szanowny Panie Redaktorze!

Od dłuższego już czasu sprawozdawca sportowy „Rozwoju” oraz „Głosu Polskiego”, niejaki „Wicz” stara się wszelkie mecze ŁKS ujmować w świetle jak najgorszym.

Po ostatnim meczu ŁTSG — ŁKS czytamy również, że na boisku wynikł skandal, że wina całkowicie spada na jednego z graczy, że ŁKS nic nie robi mimo zapowiedzi, aby unikać skandali i t. d., jednym słowem w sprawozdaniach tych ciągle czuje się jakąś specjalną myśl nacechowaną złośliwością, coś w tym rodzaju, jak

to czynił jeden ze sprawozdawców w „Expresie”, otrzymawszy za to odprawę. Za to, że ŁTSG jest gospodarzem, winuje się stronę przeciwną, a gdy kapitan drużyny chce wyjaśnić od sędziego, nazywa się go brutalnym.

Niewiadomo czy pan „Wicz” swymi sprawozdaniami daleko zajędzie, bo jego dotychczasowa taktyka może wyprowadzić nawet najspokojniejszego człowieka z równowagi, a wówczas....

Jeżeli ktoś ma jakieś porachunki osobiste, niech załatwi je tak, jak na dzieńtemena przystoi, ale niech nie drażni tych, u których podobne sprawozdania wywołują obrzydzenie i wstręt do tego, kto je pisze.

Henryk Kałuski

Dlaczego Ł.K.S. przegrał z Polonią?

Jak już wiadomo, ŁKS po zawodach ligowych z Polonią, przesłał protest z racji mylnych rozstrzygnięć sędziego.

Jaki był przebieg zawodów i jak spisywał się sędzia p. Rutkowski, najlepiej zaświadczy sprawozdanie „Stadionu”, które poniżej podajemy:

„Pierwszy punkt, uzyskany dla Polonii przez obrońcę gości, po silnym strzale Krygiera. spowodował ożywienie i wzmożenie tempa. ŁKS rusza do odwetu. Publiczność zaczyna animować swą drużynę, zachęcając ją do energiczniejszych ataków. Obie drużyny zaczynają grać znacznie lepiej. W tym okresie gry często i z dużym powodzeniem interwe-

nują obaj bramkarze, wykazując piękną grę i dobre opanowanie piłki.

Obrona Polonii likwiduje szereg niebezpiecznych ataków gości, którzy forsują grę skrzydłami. Jeden z ataków kończy się w 23 minucie ładnym biegiem prawego skrzydła, którego centrę otrzymuje lewy łącznik, stojąc na zupełnie wyraźnym spalonym. Piłka spokojnie splasowana, grzeźnie w siatce Polonii. Atak ŁKS-u idą w dalszym ciągu. W trzydziestej minucie goście uzyskują przez środkowego napastnika drugi, zupełnie prawidłowy tym razem punkt, strzelony po ładnym przeboju.

Keller wybiega, lecz nie jest w stanie

1-szy doroczny wyścig kolarski

Lwów—Stryj—Lwów (140 km.)

Sekcja kolarska Ł. K. S. „Pogoń” ku uczczeniu jubileuszu 20 letniego istnienia klubu organizuje w dniu 4 września b. r. pierwszy doroczny wyścig kolarski Lwów—Stryj—Lwów na przestrzeni 140 km. Start o godzinie 8-mej rano na drodze Stryjskiej, koło boiska „Pogoń” — meta tamże.

Dla uświetnienia tego wyścigu i celem poparcia rozwoju sportu kolarskiego w Polsce firma J. A. Baczewski we Lwowie ofiarowała jako nagrodę wędrowną dla zwycięzcy cenny srebrny puchar, który przechodzi na własność zawodnika po trzykrotnym zdobyciu z rzędu, lub pięciokrotnem bez kolejności.

Zarząd sekcji przeznaczył dla zwycięzcy żeton złoty, dla następných kolejnie przybywających na metę zawodników dwa żetony srebrne pozłacane, dziesięć brązowych i nagrody honorowe.

Rozdanie nagród nastąpi w dzień wyścigu o godzinie 22, podczas wieczornicy w lokalu Ł. K. S. „Pogoń”.

Zgłoszenia zawodników należy wysłać pod adresem sekcji kolarskiej Ł. K. S. „Pogoń”, Lwów, ul. Rutowskiego 23. Lista zgłoszeń zostanie zamknięta dnia 31 sierpnia 1927 r.

III-ci doroczny bieg 6-go sierpnia.

Komenda okręgu Zw. Strzeleckiego Łódź, dla przekazania tradycji czynu 6-go sierpnia 1914 r. obecnemu pokoleniu Młodej Polski organizuje w dniu 28 sierpnia 1927 r. III-ci doroczny bieg 6-go sierpnia dla członków Zw. Strzeleckiego i stowa-

EXPRESS HANDLOWY

„Kurjer Łódzki”.

Czwartek, 25 sierpnia 1927 r.

„Kurjer Łódzki”.

Obawy przed skurczeniem się obiegu pieniężnego.

Prolongować, realizować krótkoterminową pożyczkę amerykańską

ex) Mimo zakazu przywozu pewnych produktów spożywczych dał nam miesiąc lipiec znów ujemne handlowe w kwocie zwyż 22 milj. zł. w złocie. Opinia publiczna pociesza się, że mimo passywnego bilansu handlowego wzrastają zapasy dewiz w Banku Polskim.

Przyptyw dewiz do Banku Polskiego może być podwójnego pochodzenia albo publiczność nasza nabrawszy zaufania do naszej waluty sprzedaje dolary, które kupuje Bank Polski, wskutek czego wzrasta względnie utrzymują się jego zapasy na dotychczasowym poziomie, mimo iż Bank Polski pokrywa prawie całe zapotrzebowanie na giełdzie, albo te dewizy, którymi dysponuje Bank Polski pochodzą z krótkoterminowych kredytów zagranicznych.

Dotychczas obok złotego był dolar druga względnie pierwsza waluta obiegowa. Nasze życie gospodarcze byłoby bardziej jeszcze skartowaciłe, gdyby się opierało na małym niewystarczającym obiegu banknotów Banku Polskiego i bliższemu. Tylko obiegowi dolarów w kraju zawdzięczamy, że kryzys nie przybierał katastrofalnych form z powodu niewystarczającego obiegu pieniężnego.

Gdy dolary będąc dotychczas w obiegu jako druga waluta przechodzą do Banku Polskiego i nie zostają tam i nie służą ani stabilizacji złotego, co byłoby możliwe, gdyż mieliśmy prawdopodobnie w obiegu około 40 milj. dol., ani nie są użyte jako pokrycie dla powiększenia obiegu banknotów, to zachodzi obawa, że pieniądź w kraju podrożeje, że kredyt stanie się droższy, wskutek czego siła kupna ludności osłabnie i zmniejszy się również produkcja.

Malejący coraz bardziej obieg pieniężny może być w swych skutkach katastrofalny.

Gdybyśmy natomiast przyjęli drugą hipotezę, że pokrywamy narazie zapotrzebowanie na dewizy z powodu ujemnego bilansu handlowego przy pomocy pożyczek krótkoterminowych, które napływają do kraju w rozmaitej formie nawet z Niemiec za pośrednictwem banków nie niemieckich, które dostają tylko prowizję, to przeczorny finansista musi się pytać, co poczynimy, gdy się zacznie wycofywać te wszystkie krótkoterminowe pożyczki? Szybki odpływ dewiz z kraju względnie wielkie zapotrzebowanie dewiz może spowodować sytuację, podobną do tej, która miała miejsce w ostatnich dniach lipca roku 1925.

Gdybyśmy wiedzieli, że uda się nam skonwertować te krótkoterminowe pożyczki na długoterminowe, jak to miało miejsce w Niemczech, lub że w najbliższych miesiącach uda się nam uzyskać znaczny przyrost dewiz w formie pożyczki amerykańskiej, to nie przerażałoby nas ujemne saldo handlowe, chociaż ze stanowiska gospodarczego musimy uważać bilans handlowy za wielkie zło.

Tymczasem wiemy, że w Ameryce panuje nieprzychylny nastrój dla lokat długoterminowych. Potwierdził to w ostatnich dniach Norden, przewodniczący nie-

mlekiej komisji dla zagranicznych kredytów przy ministerstwie finansów. Anglija na czas dłuższy nie wchodzi w rachubę jako rynek kredytowy, Holandia, Szwajcaria i Szwecja są dla nas zamknięte.

Z powodu zmniejszenia stopy procentowej w Ameryce odpływają depozyty z banków amerykańskich do Anglii lub Niemiec, gdzie stopa procentowa jest wyższa. Do nas nie napływają krótkoterminowe pożyczki amerykańskie mimo wysokiej stopy procentowej.

Świat handlowy spodziewa się w jesieni podrożenia pieniądza. W chwili podrożenia pieniądza istnieje uzasadniona obawa, że zacznie się wycofywać od nas krótkoterminowe kredyty.

Wprawdzie mamy do dyspozycji 15-miljonową pożyczkę dolarową, z której nie skorzystaliśmy, ale ta jest również krótkoterminowa, sześciomiesięczna i tylko do końca roku bieżącego.

Celem zabezpieczenia się przed przykremi ewentualnościami wycofania krótkoterminowych pożyczek powinien rząd już teraz postarać się o prolongatę krótkoterminowej pożyczki amerykańskiej, by

mieć dewizy do dyspozycji, gdyby zaczęto wycofywać pożyczki z kraju.

Gdyby zaś Bank Polski zawdzięczał utrzymanie swoich zapasów dewizowych przede wszystkim sprzedaży walut zagranicznych, będących w obiegu w kraju, to odpływ naszego drugiego pieniądza obiegowego wywołać musi nadzwyczajną drożyznę pieniądza, a w konsekwencji kryzys gospodarczy.

Dlatego powinien rząd, skoro nie ma wloków na bliską realizację wielkiej pożyczki amerykańskiej, pod zastrzeżeniem że pożyczka będzie tak długo prolongowana, aż nie zmieni się nastrój w Ameryce dla długoterminowej pożyczki dla nas, zrealizować długoterminową pożyczkę dolarową w kwocie 15 milj. dol.

Dolary zaś, które uzyska Bank Polski ze sprzedaży walut, będących w kraju, służyć będą jako pokrycie dla zwiększonej emisji banknotów. W ten sposób uda się utrzymać nasz obieg pieniężny na poziomie dla życia gospodarczego pożytecznym i unikniemy kryzysu, który nam zagraża.

Dr. F. R.

Bilans nowej włoskiej polityki handlowej.

ex) Polityka deflacyjna, którą Włochy prowadzą od pewnego czasu, wycofała swe piętno na życiu handlowym. — Szczególnie widoczne są jej skutki, kiedy się porówna bilans ubiegłego półrocza z rokiem bieżącym.

Kiedy rząd rozpoczął nową politykę, nie brakło głosów pesymistycznych, że doprowadzi ona do katastrofalnego zmniejszenia się eksportu włoskiego i do zalanania rynku włoskiego, towarami zagranicznymi.

Złowróżbne te proroctwa nie spełniły się. W pierwszym rzędzie rezultatem nowej polityki było zmniejszenie wydatków na import, które w pierwszym półroczu 1926 wynosiły 14,2 milionów, zaś w pierwszym półroczu 1927 tylko 11,9 milionów lirów.

Eksport w pierwszym półroczu 1927 wynosił 8 milionów lirów, w przeciwstawieństwie do 8,5 milj. w roku ubiegłym. Za tem o 500 milionów lirów mniej.

Tu jednak podnieść należy, że zmniejszenie wywozu wyraża się w sumie 2,3 milionów. Procentowo przedstawia się sytuacja następująco: Import zmniejszył się o 16,2 proc., eksport tylko o 5,8 proc. Ograniczenia wywozowe wyrażają się na rynku żywnościowym w sumie 77 milionów lirów.

Eksport towarów równa się eksportowi w roku ubiegłym.

NOWE PRZEPISY

o sprzedaży i przechowaniu przetworów naftowych.

ex) Wydział administracji przemysłowej Ministerstwa Przemysłu i Handlu opracował nowe przepisy o przechowaniu i sprzedaży przetworów naftowych.

Miedzy innymi przepisy regulują sprawę f. zw. stacji benzynowych ulicznych. Stacje te, w myśl brzmienia projektu mają się znajdować o 10 metrów od najbliższego domu mieszkalnego, a największa ilość przechowywanej w nich benzyny nie może przekraczać 2000 kg. Na krańcach miasta stacje mają 20-metrową odległość od domów, przy 4000 kg. zawartości.

Przywóz towarów włókienniczych wykazuje spadek o 14 proc., albo 250 milionów lirów, podczas gdy wartość wywozu zmniejszyła się tylko o 32 miliony lirów. Okazuje się zatem oszczędność 218 milionów lirów.

Import olej mineralnych wzrósł znacznie, a to głównie dla celów przemysłowych. W związku z tem można zanotować wzmożoną produkcję włoskiego przemysłu.

Eksport owoców wzrósł z 388,000 na 440,000 ton. Znacznie natomiast podniósł się eksport oliwy, który wynosi 149,3 miliony (w roku ubiegłym tylko 67,8).

Przemysł automobilowy zwiększył również swój eksport. Wywieziono w ostatnim półroczu 19,000 samochodów.

Polepszenie się sytuacji gospodarczej uwidoczniła się również w tworzeniu nowych przedsiębiorstw i fabryk.

W czerwcu ukonstytuowało się 135 towarzystw akcyjnych, z kapitałem 43 milj. lirów, zaś 151 towarzystw akcyjnych podwyższyło kapitał o 285 milj. lirów.

Oto cyfry, świadczące wymownie o coraz lepszej i bardziej ustabilizowanej sytuacji Włoch. Wykazuje też dowodnie, że nowa włoska polityka handlowa, bardzo korzystną i odpowiednią, wybrała drogę.

A. H.

Wspólna waluta europejska.

ex) We wzbudzającej od kilku dni znaczne zainteresowanie sprawie wspólnej waluty europejskiej zamieszcza ciekawe informacje ostatni numer „Wiadomości Finansowych”.

W urzędzonej na powyższy temat przez „Financial Times” ankiecie, zabrał pod datą 14 b. m. pierwszy głos znany ekonomista szwedzki, prof. Gustaw Cassele wywodząc w obszernym artykule, co następuje:

Powstały w latach powojennych chaos walutowy nasunął projekt stworzenia dla wszystkich krajów europejskich wspólnej waluty, na wzór Stanów Zjednoczonych Ameryki. Propagatorzy tego projektu przeoczyli jednakowoż trudności połączone z rozwiązaniem problemu walutowego w Europie. Uwzględnili oni jedynie techniczną stronę problemu. Uważając pieniądź mylnie za kawałek metalu, o ściśle określonej wadze, ludzili się, iż wystarczy poprostu wagę tę ustalić równomiernie dla wszystkich krajów.

Otóż pieniądź nie jest bynajmniej tylko kawałkiem metalu, lecz abstrakcyjną jednostką, wyrażającą wszelkie wartości. Siła nabywcza tej jednostki zależna jest od ograniczenia środków płatniczych, uznanych za reprezentantów tej jednostki. — Środkami takimi są przeważnie banknoty oraz depozyty bankowe, na które wystawia się czek. Ogólna ilość tych środków musi być utrzymywana na ograniczonej wysokości celem stworzenia ich względnej rzadkości, potrzebnej do utrzymywania pewnej określonej siły nabywczej, a jednocześnie także i utrzymywania paritetu złota. Zabezpieczenie zaś tego celu wymaga niezmiernie skomplikowanego i precyzyjnego aparatu oraz kontroli ze strony instytucji centralnej.

Ta kontrola jest najważniejszą stroną całego problemu walutowego. Zasadniczym zaś warunkiem dla jej odpowiedniego przeprowadzenia jest polityczna i ustawowa jednolitość danego kraju oraz spoczywanie administracji całego systemu pieniężnego w ręku instytucji centralnej. Dopóki więc utrzymywanie systemu pieniężnego jest zadaniem państwem — stworzenie wspólnej waluty dla wszystkich krajów europejskich jest rzeczą niemożliwą, jeśli kraje te pod każdym innym względem zachowują swoją niezależność.

Dawne państwa niemieckie nie mogły stworzyć wspólnej waluty. Stało się to dopiero możliwe po stworzeniu Rzeszy i założeniu Banku Rzeszy.

Łacińskiej Unii Monetarnej jak i Unii Monetarnej Państw Skandynawskich przyświecała myśl stworzenia jednolitej waluty międzynarodowej. Po wojnie okazało się jednak, że unie te nie były zdolne przetrzymać zaburzeń walutowych oraz inflacji. Przykład ten powinien chyba odstraszyc od wszelkich podobnego rodzaju eksperymentów.

Stworzenie wspólnej waluty europejskiej stanie się dopiero wtedy możliwe, gdy uda się zrealizować ideę „Panieuropy”. Aż do tego czasu każdy kraj winien dążyć do ustabilizowania kursu swej waluty. Bilans handlowy bowiem każdego kraju zależny jest w wysokiej mierze od siły nabywczej jego pieniądza, zaś bilans płatniczy ściśle związany jest z całym finansowym oraz celno - politycznym położeniem danego kraju. O utrzymywaniu systemu pieniężnego niezależnie od organizacji państwowej mowy zatem być nie może.

A.

NIURODZAJ TYTUNIU W TURCJI I GRECJI.

ex) Nadeszły wiadomości ze źródeł urzędowych, iż większa część zbiorów tytoniowych w Grecji i Turcji nie udała się. Z powodu wielkiej długotrwałej suszy, w wielu miejscowościach liście tytoniowe uschły jeszcze na łąkach.

Nieznana u nas gałąź przemysłu.

ex) Polski przemysł futrzany właściwie nie istnieje, gdyż wszelkie skórki ze zwierzyny wędrują do Niemiec, przeważnie Lipska, a tylko znikoma część wyrobionych futer powraca do nas po cenach wygórowanych.

Surowca wyrabiać nie umiemy, to też wszelkie próby zamknięcia wywozu zagranicę musiały zawieść. Z tej przyczyny pierwszym krokiem do rozwoju naszego przemysłu futrzanego, musi być jak najszybsze rozpowszechnienie umiejętności przerobu surowca, bo te sekrety trzymają dotychczas niepodzielnie Lipsk; każdy nie-fachowiec znając te przepisy i recepty — może z łatwością po jednej próbie wyprawić i barwić systemem lipskim skórki ze zwierzyny oraz owcze, kozie, kocie, psie i produkować będzie towar pierwszorzędny, co już zostało sprawdzone.

Stworzyć to może olbrzymią ilość warsztatów pracy i to nie tylko w ośrodkach wielkomiejskich i miasteczkach, ale nawet na wsi, gdzie w okolicy zakup skórek jest możliwy, a to tembardziej, że do założenia takiej pracowni wystarczy paręset złotych i jeden pokój.

Kto chce się obznajmić z tym fachem, może mieć przesłane za zwrotnym kosztem przepisy i recepty, zwracając się listownie do Spółdzielni Rolniczo-Handlowej w Łukowie, woj. lubelskie.

EKSPORT WĘGLA W PIERWSZEJ POŁOWIE SIERPNI.

ex) Ogólny eksport naszego węgla za czas od 1 do 15 b. m. wyniósł 460,000 tonn, nie licząc węgla bunkrowego, który wyniósł 8,000 tonn.

Największy udział w eksporcie wzięła Austria (135,000 tonn), następnie Szwecja (97), Danja (58), Węgry (31), Finlandja (21), Gdańsk (19), Jugosławia (16) i inne państwa w drobniejszych ilościach.

NOTOWANIA ZŁOTEGO POLSKIEGO w dniu 24 sierpnia 1927 r.

Londyn 43.50, Zurych 58, Berlin 46.775 — 47.175, Berlin wypłata: na Warszawę i Katowice 46.80 — 47.00, na Poznań — 46.825 — 47.025, Gdańsk 57.63 — 57.77, Gdańsk wypłata na Warszawę 57.53 — 57.67, Wiedeń czek 79.10 — 79.38, Wiedeń banknoty 79.04 — 79.44.

DOLAR W ŁODZI.

Na wczorajszym rynku prywatnym w Łodzi w godzinach wieczornych dolar kształtował się po kursie 8.90 i pół w płaconiu i 8.91 i pół w żądaniu.

Tendencja spokojna. Obroty średnie.

Sytuacja w przemyśle i handlu okręgu łódzkiego.

Przemysł włókienniczy przed sezonem zimowym.

ex) Stan uruchomienia przemysłu nie-ga obecnie zmianom jedynie w związku z ruchem urlopowym. W wielkim przemyśle bawełnianym z urlopów korzystało w ciągu lipca stale od 3 do 10 tysięcy robotników.

W przemyśle wełnianym, po ukończeniu okresu urlopowego zaznacza się dalsza poprawa uruchomienia. W ostatnim tygodniu lipca ilość zatrudnionych robotników w wielkim przemyśle wełnianym wynosiła 20,200 ludzi a ilość przepracowanych robotnikodni 119,928. Jest to cyfra największa, jaką osiągnął ten przemysł w latach 1926 i 1927.

Przeciętna ilość dni pracy w tygodniu przypadająca na jednego robotnika wynosi w przemyśle włókienniczym 6.

EKSPORT.

Eksport towarów włókienniczych w miesiącu lipcu 1927 r. przedstawiał się jak następuje:

Wywieziono towarów	na zł.
bawełnianych białych	25.222 kg. 256.460
bawełnianych kolor.	606.973 „ 5.038.112
półwełnianych	11.802 „ 128.032
wełnianych	49.346 „ 647.779
przedzdy czesan. kolor.	40.846 „ 1.095.251
razem eksport towarów włókienniczych z Łodzi	wynosił 734.189 kg. na sumę złotych 7.165.634.

W porównaniu z lipcem ub. roku eksport towarów włókienniczych z Łodzi wzrósł o 2 miliony złotych, co przypisać należy przede wszystkim wzrostowi wywozu do Rumunii o 1.5 milj. złotych, która w tym okresie zawiera zwykle największą ilość transakcji. Wzmógł się jednak także i eksport do innych krajów.

SEZON ZIMOWY.

Sezon zimowy na rynku tkanin włókienniczych jest w roku obecnym znacznie opóźniony, na co wpłynęło opóźnienie się żniw oraz późniejszy w tym roku termin świąt żydowskich, które przypadają dopiero na pierwszą połowę października. Ponadto wpłynęła na to także nagła wyżka cen surowej bawełny, która miała charakter spekulacyjny i przejściowy, wywołała jednak rezerwę w zawieraniu większych sezonowych transakcji. Na giełdzie w N. Yorku notowano bawełnę: na październik 6.VII — 17.14, 8.VIII — 18.95, 9.VIII — 19.70, 10.VIII — 19.47, 12.VIII — 19.18, 15.VIII — 18.98.

Początek sezonu zimowego na rynku, który zwykle przypada w okresie pomiędzy 1 a 10 sierpnia, w tym roku przypadnie prawdopodobnie na pierwsze dni września.

BEZROBOCIE.

Stan bezrobocia w okręgu łódzkim ostatnio poważniejszych zmian już nie wykazuje. Ilość bezrobotnych na terenie województwa łódzkiego wynosiła:

-dnia 21.I 1927 r.	50.913
„ 22.VII „	32.111
„ 29.VII „	32.000
„ 5.VIII „	30.615

Spadek ilości bezrobotnych w ostatnim tygodniu sprawozdawczego okresu tłumaczy się zakończeniem strajku budowlanego oraz wchłonięciem pewnej ilości robotników przez wielki przemysł wełniany.

Na ogół sytuacja od dłuższego czasu wykazuje pewną stabilizację i szybkie zmiany są nieprawdopodobne.

Zapytania o towary polskie.

ex) Izba przemysłowo-handlowa w Poznaniu podaje do wiadomości zainteresowanym: Pewne firmy rumuńskie pragną nabywać w Polsce cynk, blachę cynkową, szkło szybowe, żelazka do prasowania, wyroby żelazno-lane, emaljowane, przybory kuchenne z żelaza lanego, porcelanę, fajans, papier, manufaktury, wyroby skórzane, zabawki wszelkiego rodzaju, przybory biurowe i szkolne.

Firmy, reflektujące na zbył w Algierze drzewa budowlanego (desek i f. d.), zech-

cą się zgłosić w Izbie przemysłowo-handlowej w Poznaniu.

Również informacje otrzymać mogą w Izbie przemysłowo-handlowej w Poznaniu firmy, pragnące eksportować kalkomanie dla przemysłu emaljerskiego (do wypalania wizerunków kościelnych na metalach szlachetnych oraz do wyrobów emaljowanych jubilerskich).

Pewna firma amerykańska pragnie importować grzyby, jagody i f. p. produkty leśne.

GIELDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 24 sierpnia (Pat.)
Notowania oficjalne.

Gotówka:
Dolary 8.91 — 8.93 — 8.89
Czeki:
Holandia 358.50
Londyn 43.48 i pół
N. York 8.93
Paryż 35.07
Praga 26.51
Szwajcaria 172.46
Wiedeń 126.—
Włochy 48.75

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Dolarówka 59.75, 59.50
Pożyczka konwersyjna 62.—
Pożyczka kolejowa 102.50, 103.—
5-proc. pożyczka konwersyjna kolejowa 61.—
8-proc. listy B-ku Gosp. Krajowego i Rolnego po 92.—
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 56.75, 57.—
8-proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 75.25
4 i pół proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 62.—

AKCJE.

Notowano w złotych.

Bank Dyskontowy 132.—
Bank Polski 139.—, 137.—, 139.—
Bank Zarobkowy 86.—
Bank Handlowy 132.—
Bank Zachodni 92.—
Węgiel 92.—, 91.—
Modrzejów 8.90
Pocisk 2.30, 2.35
Starachowice 63.—, 61.—, 62.—
Żyrardów 17.75, 17.50
Cukier 4.93, 4.85
Lilpop 29.75, 29.50
Ostrowieckie 88.—, 88.50
Rudzi 58.50, 59.—
Zawiercie 36.50
Borkowski 3.25

Firmy amerykańskie poszukują agentów na Polskę na maszyny do nasypów i maszyny do równania dróg, wozy ciężarowe oraz na elektryczne i żelazne wyroby dla gospodarstwa domowego.

Wszelkich informacji udziela Izba przemysłowo-handlowa w Poznaniu.



Cudowne działanie mleka

wykazały najnowsze badania naukowe. Do ich pełniejszego wyświetlenia przyczyniła się nauka o ważnych pierwiastkach żywności — zwanych witaminami — słusnie budzących wielkie zainteresowanie. Spożycie mleka, tego źródła odżywczo ludzkości, winno znaleźć jaknajszersze zastosowanie. Do najsmaczniejszych i najzdrowszych sposobów użycia mleka doskonale budynie Oetkera, wśród dzieci budzi wiadomość: **Dziś będziemy mieli budynę Oetkera!**

Należy żądać Dra. Oetkera budynie w proszku tylko w paczkach oryginalnych ze znakiem ochronnym Oetkera „Jasna Główka”. Dra. Oetkera **nowa barwnie ilustrowana książka z przepisami, wydanie F.** podaje dużo nowych sposobów pieczenia. Znajdują się w niej również bliższe szczegóły o doskonałym aparacie do pieczenia „Podziw Kuchni”, na którym przy małym płomieniu gazowym można piec, smażyć i gotować. Nową książkę nabyć można w każdym sklepie za 40 gr, jeżeli jej zabrakło, należy zwrócić się, załączając 40 gr w znaczkach pocztowych, do firmy **Dr. A. Oetker-Oliwa.**



Dr. med.

H. LUBICZ

Cegielniana 43
— tel. 41-32. —
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Leczenie szt. słońcem wyżywnem.
Przyjmuje od godz. 8-10 i 5-8

Dr. med.

P. BRAUN

Powrócił
Południowa 23
Specjalista
Chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Leczenie światłem Lampa kwarcowa).
Przyjmuje 9 do 11 i od 5-8 wiecz.

Dr. med.

S. Skusiewicz

ul. Andrzejka 11
Tel. 37-48
Choroby skórne i weneryczne.
Godziny przyjęć: 9 — 11 g. rano — 5 1/2 — 7 1/2 po południu oprócz świąt
Panie 5-6 po poł.

KURSY STENOGRAFJI

polskiej i niemieckiej

dla początkujących, zaawansowanych i ów. praktycznych

w Łódzkim Zw. Stenografów

ul. Przejazd 19. (Kilińskiego 93)

Zapisy i informacje codz. od 6 do 8 wiecz.
Początek we wrześniu. — Oplaty umiarkowane.

Dr.

ST. BIBERGAL

MONIUSZKI 11.

Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje od 8-10 r. i od 5-8 wiecz.

Dr.

A. Tomaszewski

powrócił.

Kursy Handlowe

Zw. Zaw. Handlowców Polskich w Łodzi,
ul. Cegielniana 70 w lokalu Państwowej Szkoły Handlowej.

Zapisy kandydatów od 25 sierpnia, od g. 5-7 oodzieniennie.

A. SZWARC

Skład węgla, drzewa i koks
ul. Kolejna Nr. 2a. Tel. 16-14

(dawniej Matyszek)
poleca ze składu węgla, tylko pierwszorzędnych kopalń, suche drzewo, sosnowe i dębowe w szczapach i rabano oraz koks po cenach konkurencyjnych z dostawą do domów własnymi koźmi. Stałym klientom udzielam kredytu. Sumienna i szybka usługa.

Dr. med.

A. MAZUR

Choroby ussu, nosa, gardła i krtani, wady głosu i wymowy (łakanie etc.) —
Narutowicza 44. — Tel. 22-44 (Piramowicza 2).

powrócił.

Dr.

Różaner

powrócił.

Choroby skórne, weneryczne moczopłciowe. Leczenie sztucznym słońcem górskim.

NARUTOWICZA 9

(Dzielnia) tel. 28-98

Przyjmuje od 8-10 i od 5-8.

Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr.

W. ŁAGUNOWSKI

Chor. skórne weneryczne i moczopłciowe.
Gdańska 42.
Przyjmuje od 9 do 10 1/2 r., od 1-2 1/2 p.p. i od 8-9 w.

Szkoła Handlowa Wieczorowa

przy Stowarzyszeniu Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Łodzi (ul. Gdańska 35, tel. 40-20).

podaje do wiadomości, że zapisy kandydatów jak również uczniów zesiorocznych odbywają się codziennie z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt w godzinach od 10 rano do 1 po poł. i od 7 do 9 wiecz.

Dyrektor: Marjusz Szarkowski.

Okazja! SAMOCHODY

w dobrym stanie, na chodzie, kryte oraz otwarte, różnych marek od zł. 3000.— na dogodnych warunkach do sprzedania.

Przedstaw. fabryk samochodów

Ed. Tesche, Piotrkowska 175.

UWAGA: Bogaty wybór luksusowych, nowych samochodów Austro-Daimler, „OM” i Citroen.

Instytut jęz. nowożytnych i łaciny A. Kreischmerowej i Liebiehówny

ul. Wólczańska № 123

Gim. p. A. Skrzypkowskiej.

Rozpoczęcie kursów wieczorowych dnia 5 września — jęz. polski, angielski, francuski, niemiecki, włoski i łacina.

Zapisy codziennie od 6—8.

Zarząd Towarzystwa Akcyjnego

„Leonhardt, Woelker i Girhardt”

w Łodzi,

zawiadamia P. P. Akcjonariuszów, że w dniu 15 września 1927 r., o godzinie 4 po południu, w lokalu Zarządu Towarzystwa w Łodzi, przy ul. Leonhardta № 1, odbędzie się

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów,

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej za rok operacyjny 1926/1927,
- 2) Zatwierdzenie sprawozdania i bilansu.
- 3) Ustalenie budżetu wydatków i planu działania na rok operacyjny 1927/1928,
- 4) Decyzja w sprawie zmiany biegu roku operacyjnego,
- 5) Wybory członków Rady i Komisji Rewizyjnej,
- 6) Wolne wnioski.

Gimnazjum męskie

ALEKSEGO ZIMOWSKIEGO

W ŁODZI, ul. Boczna № 5

podaje do wiadomości Szanownych Rodziców, że rok szkolny rozpocznie się 1-go września. Czesne w klasie wstępnej A (dla nieumiejących czytać i pisać) wynosić będzie 75 zł. kwartalnie. Podania do wszystkich klas przyjmuje kancelaria gimnazjum. — Egzamin wstępne rozpoczną się 5-go września.

Kursy modniarstwa i kwiaciarstwa

J. Szenajchówny

b. właścicielki magazynu mód Łódź, Al. Kościuszki 41, lew. of. I-sze p. Zapisywać się można codziennie od 8-jej do 12-jej rano. Przyjmuję prace w zakres modniarstwa wchodzące

Gabinet Kosmetyki Lekarskiej.

D-ra MARJI LEWINSONOWEJ

Cegielniana 6, m. 3 tel. 43-63. Chor. skóry i włosów. Leczenie defektów cery. Specjalne masaż twarzy i ciała. Masaż odświeczający. Usuwanie włosów elektrolyz. Lampa kwarcowa. Elektroterapia. Sollux. Godziny przyjęć od 10—8. Dla panów od 1—3

OGŁOSZENIE.

Oplerając się na Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 10 lutego 1926 r. „o regulowaniu cen przetworów zbóż chlebowych, mięsa i jego przetworów, oraz odzieży i obuwia przez wyznaczenie cen” (Dz. U. R. P. Nr. 18 poz. 101) na Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1926 r. o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku (Dz. U. R. P. N. 91 poz. 527 art. 8) oraz na uchwałę Magistratu m. Łodzi z dnia 16 kwietnia 1926 r. niniejszem podaje do publicznej wiadomości mieszkańcom m. Łodzi co następuje:

Uchwałę Magistratu m. Łodzi Nr. 835 z dnia 23 sierpnia 1927 roku zostały wyznaczone ceny maksymalne:

na mięso wieprzowe i wyroby masarskie za 1 kg. w detalu:

1. wieprzowina	zł. 3.45	16. szynka bez kości	zł. 5.40
2. schab i baleron	„ 4.20	17. baleron gotowany	„ 7.50
3. słonina	„ 4.10	18. „ surowy	„ 6.00
4. sadło	„ 4.70	19. boczek sur. wędz.	„ 5.20
5. salceson	„ 4.50	20. „ gotowany	„ 5.50
6. kiełbasa krajana	„ 4.50	21. szmalc	„ 5.50
7. „ serdelowa	„ 4.50	22. siekane	od umowy
8. pasztetowa	„ 5.30	23. polędwica sur. wędz.	„ 8.00
9. serdelki	„ 5.85	24. słonina papryk.	„ 6.00
10. podgarłana	„ 2.80	25. kiełbasa surowa od umowy	„ 5.40
11. czarna	„ 2.80	26. rolada	„ 5.40
12. kaszanka	„ 1.80	27. kiełbasa sucha	„ 7.00
13. krakowska	„ 5.40	28. salami	„ 10.00
14. szynka gotowana	„ 7.50	29. parówki	„ 7.00
15. „ sur. wędz.	„ 4.80		

na mięso wołowe, baranie i cielęce za 1 kg. w hurcie:

1. wołowina norm. I gat. zł. 2.80	1. wołowina norm. I gat. zł. 3.22
2. „ „ II „ „ 2.30	2. „ „ II „ „ 2.64
3. „ koszer. I gat. „ 3.50	3. „ „ koszer. I gat. „ 4.20
4. „ „ II „ „ 2.84	4. „ „ II „ „ 3.40
5. baranina normalna „ 2.77	5. baranina normalna „ 3.18
6. „ koszer. „ 3.23	6. „ koszer. „ 3.87
7. cielęcina normalna „ 2.70	7. cielęcina normalna „ 3.10
8. „ koszer. „ 2.70	8. „ koszer. „ 3.24

na wyroby masarskie koszerne za 1 kg. w detalu:

1. kiełbasa „salami” I gat. zł. 9.50	6. kiełbasa gęsia II gat. zł. 6.60
2. „ „ II „ „ 7.70	7. wędlina rozmaitości „ 10.50
3. „ wrocławska I „ „ 6.—	8. kiełbaski wiedeń. I gat. „ 8.—
4. „ „ II „ „ 4.83	9. wątróbiana „ 6.50
5. „ gęsia I „ „ 8.—	10. salceson eksportowy „ 10.50

W myśl sacyowanego Rozporządzenia Rady Ministrów § 7 wyżej wyznaczone ceny maksymalne obowiązują na terenie m. Łodzi od dnia następnego po ogłoszeniu. Zaznaczam, że zgodnie z § 10 i 11 wymienionego Rozporządzenia Rady Ministrów, winni łądania lub pobierania cen wyższych od wyznaczonych lub nieujawnienia tych cen w cennikach własnych przedsiębiorstw handlowych, będą ukarani przez władzę administracyjną i instancji według art. 4 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1926 r. (Dz. U. R. P. Nr. 91 z 1926 r. poz. 527) o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku — aresztem do 6 tygodni lub grzywną do 10.000 zł., o ile dany czyn nie ulega surowszemu ukaraniu w myśl innych Ustaw Karnych.

Łódź, dnia 24 sierpnia 1927 roku.

Wice-Prezydent m. Łodzi

(--) W. Groszkowski.

Dyrekcja

Seminarjalnych Kursów Maturalnych

w ŁODZI, Czerwona 8,

zawiadamia, że zapisy na rok szkolny 1927/28 przyjmowane są w kancelarii Kursów, Czerwona 8, w godzinach od 10—13-jej.

Mogą się zgłaszać absolwenci (tki) szkół średnich (matura).

Wymagane: wiek 19 lat, zdolność fizyczna do zawodu nauczycielskiego, przynależność państwowa polska.

KOMUNIKAT

WSZYSTKIE BIURA HANDLOWE, PRZEMYSŁOWE I BANKI

WINNY UŻYWAĆ NOWOCZESNE STEPLE

na Patentowanej Pneumatyce

dające pedantycznie czystą odbitkę

Wyłączna produkcja Fabryki Stempli

P. H. SZTYFT, Łódź

—kowska 66, tel. 14-63.

Tu też drukarnia pospieszna.

8-kl. Gimnazjum BOGUMIŁA BRAUNA

Narutowicza 59, tel. 34-07.

z pełnymi prawami szkół państwowych (kat. A)

podaje do wiadomości szanownych Rodziców i Opatunków, że egzamin wstępne do klas od podwstępnej do VII-jej włącznie rozpoczną się 1 września o godz. 11-jej. Podania nowych kandydatów przyjmują i udziela informacji kancelaria gimnazjum w godz. od 9-jej do 3-jej pp.

Otwarta zostaje klasa A dla nieumiejących czytać.

:-: Wpisy w kl. wstępnych znacznie niższe. :-:

Blask stońca

„Mydło Kollontay z prałką” to najlepsze źródło higieny bielizny i całego gospodarstwa. Mydło Kollontay” czyści bowiem ogromnie szybko i intensywnie, a gęsta i miła w dotyku piana zbiera brud, nie niszcząc tkanin i rąk. „Mydło Kollontay” jest oszczędne w użyciu i tanie, pieni się silnie już przy niewielkim tarcu. Jest to zatem ideal gospodyń. Prosimy spróbować jaknajrychlej.

Mydło **KOLLONTAY** z prałką patent

Generalny zastępca na m. Łódź: S. B. Redlic, — Łódź, Pomorska 19.

2-letnie i roczne kursy handlowe żeńskie T. Raczkowskiej

w Warszawie, Wspólna Nr. 41, róg Marszałkowskiej, telefon 191-40. Przyjmuje kandydatki ze średnim wykształceniem ogólnym. Zapisy słuchaczek rozpocząto 20 sierpnia. Początek wykładów dn. 15 września.

Dr. J. Dobrowolski

choroby skórne i weneryczne. Od 11—12 i od 5^{1/2}—7^{1/2} ul. Andrzeja 3, powrócił.

Poszukiwany

od zaraz wykwalifikowany drapacz (Rauher) na dłuższy okres czasu. Zgłaszać się Cegielniana 89.

Mieszkania

czteropokojowego z kuchnią i wygodami (łazienka) tylko pierwsze lub drugie piętro poszukuję natychmiast lub zamienię na także moje trzy-pokojowe (drugie piętro, czynsz przedwojenny 400 rub. ul. Kilińskiego przy Narutowicza Warunki od umowy. Oferty z podaniem adresu, czynszu przedwojennego proszę składać w administracji Kurjera Łódzkiego pod K. Z. —

SKŁAD FUTER

i Zakład Kuźnierski J. Szwarcmann Narutowicza 42 (sklep frontowy) poleca gotowe FUTRA damskie i męskie, oraz SKÓRKI pojedyncze wszelkiego rodzaju po cenach przystępnych NA DOGODNYCH WARUNKACH. Obejrzanie nie obowiązuje do kopca.

Do malowania podłóg, okien i drzwi jest najlepsza farba olejna i lakierowa

ALBALIN

twardo i szybko wysychająca Kosel i S-ka Skład główny Przejazd 8, tel. 11-21 Filja Piotrkowska 98, tel. 15-62.

Restauracja-cukiernia

przy ogrodzie, w prowincjonalnym mieście fabrycznym, w dobrym punkcie, z powodu zmiany interesu — do sprzedania. Wiadomość: Łódź, Złotowska 87 — skład paszy.



Łóżka

metalowe, materace druciane i wysielane wóski dziecięce, umywalki Najdo godniej i najtaniej w sklepie fabrycznym „Dobropol” Piotrkowska 73 w podwórzu

Mężczyźni

cierpiący na niemoc płciową, otrzymają za swótem kosztów przesyłki w wysokości 1 zł. (ewil. znaczkami pocztowymi) bezpłatnie moją książkę o mym sensacyjnym wynalazku „Henreka” Adres: Patent 30, Cuj. Koloszar (Remunja) Postfach 1

Lekarz - Dentysta

Feliks SEIDENGART -Zawadzka 10.- Tel. 39-26. 3-8.

Dr. med.

PRYBULSKI powrócił choroby skórne włosów weneryczne i moczopłciowe. Leczenie światłem (Lampa kwarcowa) promieniami Roentgena od 9—2 i od 4—8, 4—5 dla pań oddz. poczekalnia. Zawadzka nr. 1.

Dr. med.

H. Wołkowyski Powrócił Zachodnia 57. (Cegielniana 19) Choroby skórne i weneryczne. Leczenie lampą kwarcową. Przyjmuje od godz. 9—10 i od 5—8. Dla pań od 5—6. Oddzielna poczekalnia.

Gamodzielna Ekspedycja przyjmuję od zaraz gęsta stała i procenta, kaucz. wymażana, L. K. Lausz, Łódź, Gdańska 12 (róg Konstantynowskiej). 5836



Dziś premiera.

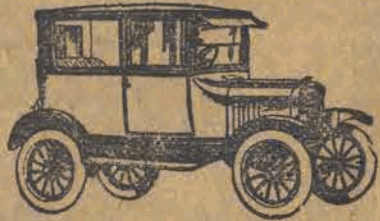
Orkiestra symfoniczna pod kierunkiem p. LIDAUERA.

Wobec wielkiego powodzenia jeszcze jeden ostatni TANI TYDZIEŃ! Ceny miejsc od 50 groszy na wszystkie seanse.

„Płomienna noc”

Zakulisowe życie gwiazdy filmowej. Jej rozkosze, miłostki, zdrady i grzeszki.

Oryginalne części zamienne



Opony i dętki Michelin i Firestone



po cenach niższych polecają ze składu

Autoryzowani Przedstawiciele „ELIBOR”

Spółka Akcyjna Handlowo-Przemysłowa L. J. BORKOWSKI

ODDZIAŁ w ŁODZI, ul. Kilińskiego 70. Tel. 84.

Gimnazjum Żeńskie

Z. Pełkowskiej i W. Macińskiej

w Łodzi, ul. Wólczańska 55.

Dnia 1 września nabożeństwo w kaplicy gimnazjalnej o godzinie 10 rano.

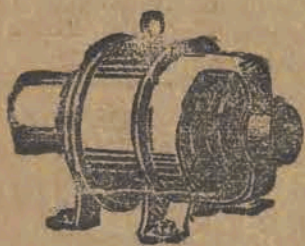
Egzaminy wstępne 2 września.

Kancelaria czynna od 23 sierpnia od godziny 9 do 3.

Teichmann i Mauch

Biuro elektryczne oraz warsztaty reparacyjne. Łódź, Piotrkowska 240. Tel. 13-62. Przedstawicielstwo Angielskiej Fabryki Szczotek

„The Morgan Crucible Co”, Londyn.



REPERACJA elektromotorów, dynamo-maszyn, transformatorów żelazków elektrycznych wogóle wszelkie w zakresie elektrotechniki wchodzący roboty, BUDOWA rozruszników, regulatorów, kolektorów i kotwic i t. p. SPRAWDZANIE i ZAŁOŻENIE piornochronów, INSTALACJA elektrycznych oświetleń i siły przenośnej.

URZĄDZENIA dzwonek elektrycznych i telefonów. SKŁAD wszelkich artykułów elektrotechnicznych, jako też MOTORÓW i DYNAMOMASZYN o każdej sile

Od 4 do 16 września 1927

VII Targi Wschodnie we Lwowie.

Dogodna sposobność zakupu artykułów ze wszystkich działów produkcji. Specjalne kontyngenty przywozowe na towary zagraniczne objęte zakazami importu.

WYSTAWA KOMUNIKACYJNA

pod protektoratem Pana Marszałka i Premiera Józefa Piłsudskiego.

DZIAŁ ROLNICZY

ze szczególnym uwzględnieniem nasennictwa i maszyn rolniczych.

TARG HODOWLANY

trzody chlewnej, owiec drobiu i królików.

II. Ogólnokrajowy Targ Koni Remontowych i Luksusowych od 11 do 14 września.

66% zniżka kolejowa w drodze powrotnej ze Lwowa za okazaniem stałej karty wstępu dla samiejsej przyjeżdżających na Targi.

Przydziel kwatery w Bursie Mieszkańcom Targów Wschodnich na dworcu głównym.

Informacje i stałe karty wstępu w Bursie Centralnej Targów Wschodnich, Lwów, Jagiellońska 1. i na placu wystawowym, tel. 9-64.

Redaktor Naczelny: Czesław Gumkowski.

Odbito we własnej drukarni ul. Zawadzka Nr. 1.

Wydawca: Jan Stymułkowski. z upoważnienia T-wa Drukarsko-Wydawniczego Sp. z ogr. odp.

ODWOŁANIE.

Wszelkie intrzygi i posądzenia o przywłaszczenie ce... gły przez Antoniego Czajkę odwołuję gdyż zarzuty po wyższe były przez zembę osobistą i przyczynił się do tego Antoni Sobolewski, który był świadkiem w tej sprawie i zeznał niezgodnie z prawdą, wobec powyższego przepraszam Antoniego Czajkę. Podpis Andrzej Kamiński, Sądowych pretensji Antoni Czajka do Andrzeja Kamińskiego nie ma żadnych.

Do akt. wykon. Nr. 147/27 r.

Obwieszczenie. Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi Józef Tomaszewski, zam. w Łodzi przy ul. Zachodniej nr. 36 na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 2 września 1927 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Andrzeja Nr. 38, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości, składających się z mebli, należących do Stefana Czecha, oszacowanych na 870 zł. Łódź, d. 22/VII. 27 r. Komornik J. Tomaszewski

Potrzebny portier

umiejący czytać i pisać po polsku i po niemiecku. Zgłosić się w administracji Tow. Akc. Leona, Woelker i Girbardt, w Łodzi. 5975

Potrzebni dwaj pod

reżni do stołarni ostatni przystanek tramwaju i ul. Nowopolska 5. 6028

Elektromonterzy

chłopcy do praktyki są posądani. — Zgłaszać się wyłączenie od 5—6, ulica Zawadzka 29. Biuro elektrotechn. 6017

Potrzebny z d. o. n. y

pracownik fryzjerski i chłopiec do praktyki od zaraz Piotrkowska 17. 6025

Potrzebna młoda in

teligentna panienka do podawania. Wiadomość: Piotrkowska 110 6031

Potrzebna — zaraz

dziewczyna do dzieci, i sprzątania Cegielniana 15 Pralnia. 5032

Poszukuje się kil-

ku zdolnych blacharzy i sztaneczników. Zakłady Przemysłowe B. Grabski, Zakątna 61. 6033

Poszukiwane

Absolwentka Państwowej Szkoły Handlowej Żeńskiej przyjmie

jakośkolwiek posadę biurową za skromnym wynagrodzeniem. — Oferty proszę składać do admin. „Kurjera Łódzkiego” s. u. b. „H. J.” 5793

Mawaler młody po-

szukuje posady jakiegokolwiek złoży kaucji 250 zł. wykażenie 7 odda rachunki zna bęgle. Łaskawe oferty do „Kurjera Łódzkiego” pod „Kaucja” 6022

Młoda panna zna-

jąca stenografię i piszącą na maszynie poszukuje posady za skromne wynagrodzenie. Oferty sub „A. H.” 6024

Szofer zdolny i

szczęśliwy poszukuje posady — z dobrymi świadectwami. Łaskawe zgłoszenia składaj do „Kurjera Łódzkiego” pod „Szofer”. 6011

Inteligentna wdowa

samoista chce zająć miejsce sklepowej obywatela w handlu, zna szycie, ul. Rokicińska Nr. 11, sklep p. Sworzyńskiej. 6012

Wzrostnik, leśnik i

gospodarz, rolny żonaty bezdzietny, z dingoletną praktyką w kraju i zagranicą przyjmie posadę lub dzierżawę. Oferty pod literą „P. A. D.” do „Kurjera”. 6013

Lokale i mieszkania

zawaz 2 pokoje z kuchnią wygodną na Koperskiej do odstąpienia. Oferty do „Kurjera Łódzkiego” „Słoneczne” 5996

Przyjmę uczniów

lub uczenie na mieszkanie. Kilińskiego 84, m. 28, III piętro. 5949

Przyjmę 2 uczeni-

ce szkolne na mieszkanie Złotarska 83, Olczakowa. 5956

Przyjmę na miesz-

kanie dwóch panów lub ucznia. — Wiadomość: Bałucki Rynek 3 Stępieniowa. 6025

Poszukuje się 2 lub

3 pokoje z kuchnią. Pośrednicy posądani. Zgłaszać się telefonicznie 35-43.

Przyjmę 2 uczniów

na mieszkanie — Koperska 57 m. 44 III piętro. 5992

Pokój do wynajęcia

przy inteligentnej rodzinie — wejście niekrępujące. Pomorska 23, m. 11. 6023

Do wynajęcia dwa

pokoje umiarkowane z niekrępującym wejściem. — Wiadomość: Piotrkowska 166, u gospodyni domu.

Stancja dla uczenia

przy inteligentnej rodzinie. Pianino na miejscu. Opieka zapewniona. Wiadomość Andrzeja 54/56 m. 4. 6009

Pokój duży słone-

czny dla inteligentnych dwóch osób, lub uczenie młodszych klas. — Juljusa 4, m. 11. 6001

Przyjmę na miesz-

kanie i utrzymanie jedną lub dwie uczenice chrześcijańki. Opieka rodzicielska. Zgłoszenia do administracji pod „Pomoc w nauce”. 6009

Pokoju z kuchnią

poszukuję od zaraz. Wiadomość ul. Napiórkowskiego Nr. 47/49, I. of. III p. pr. 6006

Pokój ładny, duży

słoneczny, frontowy, wygodnie umiarkowany do odnajęcia. Zielona 55, m. 6. 6014

Przyjmę na stancję

z kuchnią dla panienki, zapewniając troskliwą opiekę. Warszawa, Krusza 29, m. 5. godz. 3-5

Przyjmę na stancję

4-ry uczenia — opiekę troskliwą, dobre odżywianie, duży pokój słoneczny, kąpiel. Przejazd Nr. 39, m. 5 sędzi- na H. Czerwińska. 5965

Wzrostnik lub

wyższego urzędnika pokój do wynajęcia przy inteligentnej rodzinie. — Wiadomość Piotrkowska 109 m. 7, 3-cie p. front między godz. 3—5. 5971

Przyjmę panów na

mieszkanie. ul. Wodna 15 m. 31 6030

Mieszkanie 3 poko-

je do odstąpienia natychmiast wszelkie wygody, własna pralnia, okolica Górny Rynek. — Wiadomość w „Adm. Kurjera”. 6008

Poszukuje pokoju

z kuchnią od gospodarza, może posiadać 5.000 zł. — proszę składać — oferty do „Kurjera Łódzkiego” — pod „Wejda” 6010

Lokal sklepowy —

przy rynku z urządzeniem dużym pokojem i szopa, odstąpienie zaraz. — Wiadomość: Bałucki Rynek 3 Stępieniowa. 6025

Poszukuje się 2 lub

3 pokoje z kuchnią. Pośrednicy posądani. Zgłaszać się telefonicznie 35-43.

Matrymonialne.

Chcesz szybko i dobrać wyjść zamał lub się ożenić? Udać się z całym zaufaniem do Międzynarodowego Biura Pośrednictwa Matrymonialnego „Matrymonium” w Warszawie, ul. Nowogrodzka 36. — Na każde listowne zgłoszenie natychmiast wysyła się kilkadziesiąt stosownych ofert, szczegółowe informacje i fotografie osób, pragnących wyjść zamał lub się ożenić. Warunki przystępne. Wybór olbrzymi!

Panna inteligentna

skromna posiada mieszkanie 2 pokojowe, pragnie poznać pana do lat 40 w celu matrymonialnym. Oferty sub „Janina”. 6020

Wzrostnik

poszukuje posady jakośkolwiek złoży kaucji 250 zł. wykażenie 7 odda rachunki zna bęgle. Łaskawe oferty do „Kurjera Łódzkiego” pod „Kaucja” 6022

Młoda panna zna-

jąca stenografię i piszącą na maszynie poszukuje posady za skromne wynagrodzenie. Oferty sub „A. H.” 6024

Szofer zdolny i

szczęśliwy poszukuje posady — z dobrymi świadectwami. Łaskawe zgłoszenia składaj do „Kurjera Łódzkiego” pod „Szofer”. 6011

Inteligentna wdowa

samoista chce zająć miejsce sklepowej obywatela w handlu, zna szycie, ul. Rokicińska Nr. 11, sklep p. Sworzyńskiej. 6012

Wzrostnik, leśnik i

gospodarz, rolny żonaty bezdzietny, z dingoletną praktyką w kraju i zagranicą przyjmie posadę lub dzierżawę. Oferty pod literą „P. A. D.” do „Kurjera”. 6013

Lokale i mieszkania

zawaz 2 pokoje z kuchnią wygodną na Koperskiej do odstąpienia. Oferty do „Kurjera Łódzkiego” „Słoneczne” 5996

Przyjmę uczniów

lub uczenie na mieszkanie. Kilińskiego 84, m. 28, III piętro. 5949

Przyjmę 2 uczeni-

ce szkolne na mieszkanie Złotarska 83, Olczakowa. 5956

Przyjmę na miesz-

kanie dwóch panów lub ucznia. — Wiadomość: Bałucki Rynek 3 Stępieniowa. 6025

Poszukuje się 2 lub

3 pokoje z kuchnią. Pośrednicy posądani. Zgłaszać się telefonicznie 35-43.

Przyjmę 2 uczniów

na mieszkanie — Koperska 57 m. 44 III piętro. 5992

Pokój do wynajęcia

przy inteligentnej rodzinie — wejście niekrępujące. Pomorska 23, m. 11. 6023

Do wynajęcia dwa

pokoje umiarkowane z niekrępującym wejściem. — Wiadomość: Piotrkowska 166, u gospodyni domu.

Stancja dla uczenia

przy inteligentnej rodzinie. Pianino na miejscu. Opieka zapewniona. Wiadomość Andrzeja 54/56 m. 4. 6009